



Fot. K. Ząpczyk

Za nami pierwsze spotkanie dotyczące przygotowań do referendum, które ma doprowadzić do odwołania Rady Powiatu Kolbuszowskiego. Inicjator akcji, europoseł Tomasz Buczek, przedstawił szczegóły planowanych działań. - Jeżeli ktoś się boi, że będzie miał jakieś nieprzyjemności ze strony starostwa czy innych sił politycznych, to jestem też po to, by was chronić - zapewniał Buczek.

Str. 3



Str. 12-13

Sukces Świątecznego Jarmarku

Przez dwa dni mieszkańcy oraz goście mogli poczuć prawdziwą przedświąteczną atmosferę. Jarmark Świąteczny w Cmolasie, który organizowany był po raz pierwszy, okazał się prawdziwym sukcesem i przyciągnął tłumy.

Przeciw nielegalnym imigrantom

Mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego, wspierani przez przedstawicieli Konfederacji Korony Polskiej, złożyli petycję w sprawie przeciwdziałania tworzeniu ośrodków dla nielegalnych imigrantów na terenie powiatu kolbuszowskiego

Str. 5

Oblężenie urzędów

Nowelizacja ustawy o planowaniu przestrzennym wprowadza istotne zmiany, które już od 1 stycznia 2026 roku będą miały duży wpływ na decyzje o warunkach zabudowy, popularnie zwane „wuzetkami”. W tym roku urzędy przeżywają oblężenie, a tylu wniosków złożonych przez mieszkańców nie było nigdy.

Str. 7

Nie będzie fotoradarów

Po burzliwej dyskusji i licznych apelach mieszkańców Tarnowskiej Woli Główny Inspektorat Transportu Drogowego (GITD) zdecydował, że fotoradar nie zostanie przeniesiony z drogi krajowej nr 9 do Przyłęka. Decyzja ta jest wynikiem zaangażowania lokalnych władz oraz społeczności.

Str. 7

liczba tygodnia

4790

- ponad tyle wniosków o warunki zabudowy złożyli mieszkańcy do urzędów w powiecie kolbuszowskim. To rekord!

Więcej na str. 7

cytat tygodnia

Tomasz Buczek:

- Słowem wstępu, jeżeli ktoś się boi, że będzie miał jakieś nieprzyjemności ze strony starostwa czy innych sił politycznych, to jestem też po to, by was chronić. W razie czego proszę o jasny sygnał - mówił europoseł podczas spotkania.

Więcej na str. 3

za tydzień

Świąteczne kiermasze w obiektywie

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa

czynne od pn. do pt. - godz. 8-16

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korso.pl

www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Łukasz Guźda
dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 797

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz [współpraca]
tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korso.pl

Marcin Batko: tel. 508 246 991, barcin.batko@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanoockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924

Wyjątkowe wydanie

Z radością informujemy naszych Czytelników, że w tym roku wyjątkowe świąteczne wydanie „Korso Kolbuszowskie” ukaże się tuż przed Świętami Bożego Narodzenia – w poniedziałek, 22 grudnia. To specjalne wydanie, pełne bożonarodzeniowej atmosfery, przygotowane z myślą o Państwa świątecznych przygotowaniach, będzie dostępne w naszych punktach dystrybucji.

W numerze znajdą się nie tylko tradycyjne artykuły dotyczące świątecznych zwyczajów, prezentów, czy kulinarnych inspiracji, ale także ciekawe reportaże, wywiady z lokalnymi bohaterami i wiele innych, świątecznych treści, które wprowadzą Państwa w magiczny nastrój.

Ale to nie wszystko! Z okazji zbliżających się Świąt, do numeru dołączymy również darmowy kalendarz na nadchodzący rok – idealny na początek 2026

roku, który pomoże w organizacji codziennych obowiązków i jednocześnie będzie piękną pamiątką.

Nie przegapcie tej wyjątkowej edycji! Będzie dostępna w poniedziałek, 22 grudnia – tuż przed Świętami, by towarzyszyć Państwu w przygotowaniach do magicznego czasu Bożego Narodzenia. Zachęcamy do odbioru w tradycyjnych punktach i już teraz życzymy Wesołych Świąt!

red.

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 49. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

W listopadzie każdego dnia umierało średnio trzech mieszkańców powiatu kolbuszowskiego. Dane zebrane z urzędów zatrzważają.

21-latek odebrał przesyłki od dwóch kobiet, które zostały oszukane metodą „na policjanta”. Mundurowi odzyskali ponad 30 tys. zł.

Druhowie z sercem



Druhowie wzięli sprawę w swoje ręce.

Druhowie z Krzątka pokazali, że strażackie serce bije nie tylko podczas akcji ratowniczych. Tym razem wyszli z pomocą tam, gdzie liczy się ciche wsparcie i zwykła ludzka życzliwość

jeszcze odpowiednio złożony w jednym miejscu, tak by pani Trawińska miała do niego łatwy dostęp.

Strażacy nie kryją radości z tego, że mogli sprawić komuś

tak prostą, a jednocześnie tak ważną pomoc.

– Cieszymy się, że mogliśmy wywołać uśmiech na jej twarzy. Dobro wraca! – napisali druhowie na swoim Facebooku.

Ten piękny gest pokazuje, że działalność OSP to nie tylko wyjazdy do zdarzeń, ale również codzienna troska o najbardziej potrzebujących sąsiadów.

kz

List to Świętego Mikołaja

Ten list piszemy my - bezdomne zwierzęta, które ludzie nazywają „braćmi mniejszymi”, te które nigdy nie powinny być pokrzywdzonymi. A jednak.

To ja, Alex, wyrzucony z samochodu jak niepotrzebny przedmiot.

Ares, kiedyś głaskany, dziś błąkam się niechciany.

Luna, suczka, wierna towarzysza dzieci,

którą się już nacieszyły i z domu wyrzuciły.

Dino, kotek pod sklepem zziębnięty i skulony.

Wojtek, jednej nóżki pozbawiony.

Kicia o mądrych oczkach cudem z wora związanego uratowana,

ale wciąż bezdomna i niekochana.

Psy w zimnych budach na krótkich łańcuchach trzymane.

Wszystkie zwierzęta krzywdzone i poniewierane. Święty Mikołaju!

Przecież Ty radość przynosisz i prezenty rozdajesz.

My pragniemy tylko jednego.

Właściwego traktowania zwierzęcia każdego.

To dla nas prezent, o który prosimy.

Niech człowiek, przecież istota rozumna,

zrozumie, co znaczy człowieczeństwo

i do czego słowo to go zobowiązuje.

REKLAMA

AUTOPROMOCJA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

JESTEŚMY NA

facebook.com/korsokolbuszowskie/

Referendum na horyzoncie

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

W niedzielę, 7 grudnia, w budynku Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej odbyło się pierwsze spotkanie dotyczące przygotowań do referendum, które ma doprowadzić do odwołania Rady Powiatu Kolbuszowskiego. Inicjator akcji, europoseł Tomasz Buczek, przedstawił mieszkańcom szczegóły planowanych działań i szeroko komentował sytuację, jaka powstała po uchwaleniu podwyżki wynagrodzenia dla starosty Józefa Kardysia.

Spotkanie było efektem narastających emocji po decyzji z 27 listopada, kiedy radni powiatowi przegłosowali podwyżkę dla starosty o 1 085 zł brutto miesięcznie. Decyzja ta wywołała sprzeciw części mieszkańców, a także samego europosła, który publicznie skrytykował zarówno wysokość wynagrodzenia, jak i sposób procedowania uchwały.

„Jestem po to,
by was chronić”

Na początku spotkania Buczek zwrócił się do uczestników, zapewniając ich o wsparciu i bezpieczeństwie:

– Słowem wstępu, jeżeli ktoś się boi, że będzie miał jakieś nieprzyjemności ze strony starostwa czy innych sił politycznych, to jestem też po to, by was chronić. W razie czego proszę o jasny sygnał.

W kolejnych wypowiedziach europoseł szczegółowo omówił proces organizacji referendum. Wyjaśnił, jakich formalności wymaga rozpoczęcie procedury oraz ilu zaangażowanych osób będzie potrzebna.

**Struktura komitetu
i zbieranie podpisów**

– Co do samego referendum, musimy zorganizować strukturę osób, które pomogą nam zbierać podpisy, bo żeby takie referendum przeprowadzić, zorganizować, potrzebujemy 15 osób, które będą w Komitecie Założycielskim, Komitecie Referendalnym – mówił.

Dalej wskazywał na skalę wyzwania:

– Musimy zebrać na terenie powiatu kolbuszowskiego 10 procent osób uprawnionych do głosowania, czyli niecałe 5 tysięcy plus jakaś tam „górką” dla bezpieczeństwa (...) Po tysiąc na każdą gminę i jest to do zrobienia.

Przy tej okazji zaznaczył, że niektóre gminy – jak Raniżów czy Kolbuszowa – mogą, w jego ocenie, wnieść szczególnie duży wkład w zbórkę podpisów.

**„Referendum to
pierwszy krok”**

Europoseł podkreślił, że przeprowadzenie referendum to dopiero początek działań, jeśli wynik będzie wiążący:

– Referendum to jest pierwszy krok – zorganizowanie i przeprowadzenie, a później – jeśli będzie ono wiążące – to musimy zrobić wybory.

Wskazał również, jaki poziom frekwencji będzie niezbędny, aby referendum zostało uznane za ważne.

– Do urn musi pójść 3/5 osób, które uczestniczyły w ostatnich



Kilkudziesięciu mieszkańców uczestniczyło w pierwszym spotkaniu dotyczącym planowanego referendum.

wyborach powiatowych, czyli – jeśli dobrze liczę – mniej niż 15 tysięcy osób, co też jest do zrobienia.

Według Buczka pozytywny wynik zbiórki podpisów może przełożyć się na większe zaufanie mieszkańców i mobilizację do dalszych działań.

**O wyborze starosty
i kulisach lokalnej polityki**

Europoseł zwracał również uwagę na system wyboru starosty i wskazał, że – jego zdaniem – wymaga on większej transparentności:

– Musimy uświadomić społeczeństwo lokalne, że starosta jest wybierany w wyborach pośrednich, poprzez głosy w radzie powiatu, przez tajne głosowanie.

Podkreślał przy tym konieczność budowania przyszłego zaufania do radnych i dbałości o to, aby ich decyzje nie były podejmowane pod wpływem nacisków czy obietnic.

**„Trzeba się przygotować na
dłuższą batalię”**

W końcowej części wystąpienia europoseł odniósł się

bezpośrednio do starosty Józefa Kardysia, którego podwyżka wywołała całą inicjatywę referendalną:

– Ja jestem święcie przekonany, że starosta Kardys nie będzie chciał oddać swojej funkcji bez walki. Jestem przekonany, że nawet jak uda nam się go odsunąć, to on zrobi wszystko, żeby do tej władzy wrócić, poprzez ponowną większość w radzie powiatu i ponowne wybory ludzi, którzy zapewnią mu ten powrót. Trzeba się przygotować na dłuższą batalię i przede wszystkim wiara, wiara w sukces i pozytywne nastawienie.

Co będzie dalej?

Spotkanie zgromadziło grupę kilkudziesięciu mieszkańców, którzy pytali o kolejne etapy działań i deklarowali chęć zaangażowania. Najbliższe tygodnie mają posłużyć do stworzenia komitetu referendalnego i przygotowania się do rozpoczęcia zbierania podpisów.

Czy referendum dojdzie do skutku i jak szerokie poparcie znajdzie inicjatywa? Wciąż pozostaje to otwartym pytaniem, jednak pierwsze spotkanie pokazuje, że temat podwyżki starosty i przyszłości rady powiatu nadal wywołuje duże emocje w lokalnej społeczności.

TEKST SPONSOROWANY

Kolbuszowa, 09.12.2025 r.

Oświadczenie Prezydium Rady Powiatu w Kolbuszowej

Szanowni Państwo,

Na XVII Sesji VII Kadencji Rady Powiatu w Kolbuszowej, która odbyła się w dniu 27 listopada 2025 r. doszło do zakłócenia porządku podczas obrad, czym naruszono zasady wynikające ze Statutu Powiatu Kolbuszowskiego.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Tomasz Buczek wraz z Wójtem Gminy Raniżów Władysławem Grądzielem, wbrew kilkukrotnym poleceniom Przewodniczącego Rady Powiatu, który w tym momencie nie udzielał im głosu, wtargnęli na mównicę, z której padły obraźliwe słowa, godzące w dobre imię Powiatu jako osoby prawnej, jak i jego organów.

Przewodniczący zamierzał udzielić głosu obu panom w punkcie „Sprawy różne”, zgodnie z ustalonym porządkiem obrad. Mimo tego Poseł do PE Tomasz Buczek oraz Wójt Władysław Grądział zabrali głos wcześniej, przedstawiając swoje stanowiska. Radni Rady Powiatu z kulturą wysłuchali ich wypowiedzi.

Niemniej jednak brak podporządkowania się przez pana



Na zdjęciu od lewej: Wiceprzewodniczący Emil Wilk, Przewodniczący Mieczysław Burek, Wiceprzewodniczący Jan Zuba.

Tomasza Buczka i pana Władysława Grądziała do poleceń prowadzącego sesję doprowadził do naruszenia porządku w czasie

obrad Rady Powiatu oraz poważnego posiedzenia.

Zgodnie z art. 15 ustawy o samorządzie powiatowym

oraz Statutem Powiatu Kolbuszowskiego to przewodniczący prowadzi obrady i czuwa nad ich prawidłowym przebiegiem.

Rada Powiatu zaś jako organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, jakim jest Powiat, podlega ochronie prawnej. Dobra osobiste Powiatu jako osoby prawnej podlegają ochronie zgodnie z art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c., a kto godzi w dobre imię Powiatu Kolbuszowskiego narusza jego dobra osobiste. Istotą osoby prawnej jest to, że jest ona odrębnym podmiotem prawa, a zatem naruszenie dobra osobistego jej urzędników dotyka całości substratu osobowego osoby prawnej, a nie tylko niektórych, wchodzących w jej skład osób fizycznych. Dobre imię osoby prawnej jest łączone z opinią, jaką mają o niej inne osoby trzecie ze względu na zakres jej działalności. Naruszeniem zatem jej dobrego imienia są sformułowania, które obiektywnie oceniając przypisują, choćby pośrednio, osobie prawnej niewłaściwe zachowania mogące spowodować utratę do

niej zaufania potrzebnego do jej prawidłowego funkcjonowania w zakresie wykonywania ustawowo powierzonych zadań.

Należy stanowczo przeciwstawić się obrażaniu, szkalowaniu i podważaniu autorytetu organu Powiatu. Obrady sesji winny odbywać się w atmosferze powagi i poszanowania prawa. Naruszanie dóbr osobistych Powiatu, jak i jego organów, w tym organu stanowiącego, jakim jest Rada Powiatu, spotka się z odpowiednią reakcją w obronie dobrego imienia.

Szanowni Państwo,

Rada Powiatu w Kolbuszowej działa w interesie wspólnoty i zgodnie z obowiązującymi przepisami. Nieprawdziwe i obraźliwe słowa nie mogą podważać jej autorytetu ani godności. Naszym obowiązkiem jest stać na straży prawa i reprezentować mieszkańców w sposób odpowiedzialny i rzetelny.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Kolbuszowej
Emil Wilk

Przewodniczący Rady Powiatu w Kolbuszowej
Mieczysław Burek

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Kolbuszowej
Jan Zuba

Staranował i uciekł



Po zderzeniu z zaparkowanym autem kierowca oddalił się.



Siła uderzenia była duża.

W nocy z 5 na 6 grudnia w Cmolasie doszło do wypadku, w którym kierujący Mercedesem zjechał ze swojego pasa ruchu, uderzając w zaparkowane audi. Sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia, jednak policja szybko ustaliła jego tożsamość.

O godzinie 0:05 kierujący pojazdem marki Mercedes, z nieustalonych przyczyn, zjechał ze swojego pasa ruchu i uderzył w zaparkowany pojazd marki Audi. Siła uderzenia spowodowała, że audi przemieściło się i uszkodziło ogrodzenie pobliskiej posesji.

Po zdarzeniu kierujący Mercedesem oddalił się z miejsca wypadku przed przybyciem służb. Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, funkcjonariusze szybko podjęli działania, aby ustalić tożsamość sprawcy.

Okazało się, że samochodem kierował 23-letni mieszkaniec gminy Cmolas.

Policja zabezpieczyła dokumentację w tej sprawie, a dalsze czynności prowadzone będą w celu wyjaśnienia okoliczności zdarzenia. Dochodzenie w tej sprawie jest w toku. **kz**

Po alkoholu

W poniedziałek, 1 grudnia, kolbuszowscy policjanci przeprowadzili kolejną edycję akcji „Trzeźwy Poranek”, której celem była eliminacja nietrzeźwych kierowców z dróg. Funkcjonariusze skontrolowali 363 kierowców. Jak się okazało, jeden z nich jechał mimo wypitego wcześniej alkoholu.

Działania rozpoczęły się wcześniej rano i objęły szeroki obszar powiatu. Policjanci wyposażeni w przenośne urządzenia do badania trzeźwości przeprowadzili kontrole w różnych miejscach, w tym w Widelce, gdzie zatrzymali do kontroli kierowcę opla.

Badanie wykazało, że mężczyzna znajdował się w stanie po użyciu alkoholu, z wynikiem

0,15 mg/l (0,3 promila). Choć była to znikoma ilość alkoholu, traktowana jako wykroczenie, o dalszym losie kierowcy zdecyduje sąd.

Policjanci przypominają, że nawet niewielka ilość alkoholu w organizmie kierowcy opóźnia reakcję i osłabia koncentrację, co może prowadzić do tragicznych w skutkach wypadków drogowych.

Na terenie całego województwa podkarpackiego policjanci skontrolowali 19 147 kierowców, z czego 23 osoby prowadziły pojazdy pod wpływem alkoholu. Wśród nich 6 osób miało ponad 0,5 promila alkoholu we krwi, co skutkuje poważniejszymi konsekwencjami prawnymi, a pozostałych 17 ukarano za wykroczenie.

kz

Zmarła wieloletnia dyrektor

W piątek, 5 grudnia, zmarła Teresa Cecylia Chajec, wieloletnia dyrektor szkół podstawowych w Korczowiskach i Posuchach, która przez czterdzieści lat pracy w edukacji poświęciła się kształceniu dzieci z małych, wiejskich miejscowości.

Jej odejście to ogromna strata nie tylko dla lokalnego szkolnictwa, ale i dla społeczności kulturalnej gminy Raniżów oraz gminy Rakszawa, gdzie była aktywną uczestniczką życia społecznego.

Teresa Chajec urodziła się 14 lutego 1963 roku w Sokołowie Małopolskim. Przez całe swoje życie była związana z regionem Podkarpacia. Po ukończe-

niu szkoły podstawowej w Korczowiskach kształciła się w technikum rolniczym w Weryni, a potem przez lata poświęciła się pracy zawodowej w edukacji.

Rozpoczęła ją w 1983 roku w Szkole Podstawowej w Korczowiskach, a w 1997 roku objęła stanowisko dyrektora tej placówki. Po 15 latach pracy w Korczowiskach, w 2012 roku przeniosła się do Szkoły Podstawowej w Posuchach, gdzie pełniła funkcję dyrektora aż do przejścia na emeryturę w 2023 roku.

Poza działalnością edukacyjną była również zaangażowana w życie społeczne i kulturalne. W latach 2010-2018 pełniła funkcję radnej Rady Gminy Rakszawa oraz przewodniczącej komisji re-

wizyjnej. Była również aktywna w Gminnym Ośrodku Kultury i Czytelnictwa w Rakszawie, angażując się w Teatr Sioło, gdzie występowała w latach 2015-2022. Dodatkowo jej pasją była historia, tradycja i kultura lokalna, a jej zaangażowanie w Grupie Miłośników Tradycji Rakszawy pozostało niezatarte.

Związana z rodziną i gminą, Teresa Chajec pozostanie w pamięci jako osoba pełna pasji, energii i wielkiego serca dla innych - czytamy na stronie Wieści Raniżowskich.

- To ogromna strata dla lokalnej społeczności z terenu powiatów: rzeszowskiego, kolbuszowskiego i łańcuckiego, która straciła



Teresa Chajec zmarła 5 grudnia.

osobę pełną pasji, energii i wielkiego serca dla innych - czytamy na stronie Wieści Raniżowskich.

Ceremonia pogrzebowa odbyła się w kościele filialnym pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Kątach Rakszawskich. Niech spoczywa w pokoju wiecznym.

kz

Ukrywał się przed więzieniem

Policjanci z posterunku policji w Majdanie Królewskim przeprowadzili skuteczną akcję zatrzymania mężczyzny poszukiwanego na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia do zakładu karnego.

W czwartek wieczorem, 4 grudnia, funkcjonariusze ustalili miejsce przebywania poszukiwanego mężczyzny, który miał do odbycia półtora roku kary pozbawienia wolności. Po potwierdzeniu jego tożsamości, policjanci natychmiastowo podjęli działania, które doprowadziły do zatrzymania 42-latką w miejscu jego ukrywania.

Mężczyzna został przewieziony do policyjnej izby zatrzymań, a następnie, zgodnie z decyzją sądu, trafi do jednostki

penitencjarnej, aby odbyć zasądzoną karę.

Działania policjantów z Majdanie Królewskiego pokazują, jak istotne jest konsekwentne realizowanie zadań związanych z poszukiwaniem osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Dzięki profesjonalizmowi funkcjonariuszy kolejna osoba nie uniknie odpowiedzialności.

Policja przypomina, że każda informacja mogąca pomóc w ustaleniu miejsca pobytu osób poszukiwanych może zostać przekazana anonimowo. Współpraca społeczeństwa z funkcjonariuszami ma kluczowe znaczenie w zapewnianiu bezpieczeństwa i porządku publicznego.

kz

REKLAMA

ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGREBOWYCH

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: 606 998 998
17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego.

w Korsu Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

Zmarli

3 grudnia

Helena Piwońska (1948 r.)
z Przedborza
Maria Kręcisz (1934 r.) z Kolbuszowej

5 grudnia

Stefania Stróż (1932 r.)
z Kolbuszowej Górnej
Anna Matraj (1952 r.)
z Kolbuszowej

8 grudnia

Mieczysław Jadach (1940 r.)
z Kolbuszowej Dolnej
Maria Mokrzycka (1955 r.)
z Kolbuszowej

9 grudnia

Edward Nabożny (1964 r.)
z Siedlanki

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Przeciwni nielegalnym imigrantom

Mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego, wspierani przez przedstawicieli Konfederacji Korony Polskiej, złożyli petycję w sprawie przeciwdziałania tworzeniu ośrodków dla nielegalnych imigrantów na terenie powiatu kolbuszowskiego.

Dokument został już wysłany do rad gmin Kolbuszowej, Cmolasu, Dzikowca, Ranizowa i Nowej Dęby. Kolejne petycje mają trafić do Niwisk oraz Majdanu Królewskiego. W całej Polsce takie uchwały zaczynają być przyjmowane przez samorządy, a pomimo to, sprawa pozostaje wciąż otwarta.

O co chodzi autorom petycji?

Inicjatorzy petycji kierują swoje działania przeciwko propozycjom stworzenia ośrodków dla osób przebywających na terytorium Polski nielegalnie. Składający apelują o sprzeciw wobec tego typu inicjatyw,

argumentując, że imigracja stanowi istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego, stabilności społecznej i integralności terytorialnej Polski. Podkreślają również, że tego typu decyzje mogą prowadzić do wzrostu zagrożenia terrorystycznego, eskalacji przestępczości i destabilizacji społecznej, co pokazały doświadczenia innych krajów europejskich.

W petycji apeluje się o:

1. Podjęcie uchwały wyrażającej sprzeciw wobec tworzenia ośrodków dla nielegalnych imigrantów w regionie.
2. Wydanie stanowiska samorządu gminy sprzeciwiającego się relokacji migrantów przez organy centralne.
3. Niewyrażanie zgody na udostępnianie nieruchomości gminnych na organizowanie ośrodków dla nielegalnych imigrantów.
4. Monitorowanie działań administracji centralnej oraz



Petycje trafiły m.in. do Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

organizacji pozarządowych, które mogą podjąć próbę tworzenia takich ośrodków.

5. Ograniczenie delegowania decyzji na podmioty zewnętrzne, które mogłyby zmniejszyć wpływ samorządu na bezpieczeństwo mieszkańców.

który dotyczy zadań powiatów w zakresie ochrony porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. Ustawa o petycjach z dnia 11 lipca 2014 r., która umożliwia składanie petycji w sprawach dotyczących interesu publicznego.

Imigracja jako zagrożenie

Autorzy petycji uważają, że imigracja, a w szczególności nielegalna, stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Tworzenie ośrodków dla nielegalnych imigrantów może prowadzić do nasilenia zamachów terrorystycznych, działalności gangów, a także powstawania enklaw imigranckich, w których prawo państwowe jest często ignorowane.

W petycji zaznaczone jest, że doświadczenia innych krajów europejskich wskazują na skutki, jakie wiążą się z nieuregulowanym napływem cudzoziemców, niezaweryfikowanych pod kątem zagrożeń bezpieczeństwa. Takie zjawisko może skutkować infiltracją grup przestępczych, organizacji ekstremistycznych oraz innych niebezpiecznych struktur.

Sprzeciw wobec samorządów

Petycja wskazuje również na konieczność podjęcia działań przez władze samorządowe, które mają obowiązek strzec niepodległości i integralności terytorialnej Polski. Podkreśla się, że nie można dopuścić, by jednostki samorządu terytorialnego działały wbrew woli lokalnych

społeczności, godząc się na decyzje, które mogą stanowić zagrożenie dla ich mieszkańców.

Jakie będą dalsze kroki?

Marek Panek, główny przedstawiciel Konfederacji Korony Polskiej w powiecie kolbuszowskim, poinformował, że podobne petycje złożono już w kilku gminach regionu, a kolejne dokumenty trafią do innych samorządów. Podkreślił, że działania są skierowane na zwrócenie uwagi samorządów na ważność tematu i liczą, że rady gmin podejmą odpowiednie uchwały, jak miało to miejsce w innych częściach Polski.

Petycje mają na celu uzyskanie oficjalnych stanowisk gmin w tej sprawie, a także zapewnienie, że samorządy będą aktywnie monitorować wszelkie działania administracji centralnej w zakresie relokacji imigrantów i tworzenia ośrodków dla nielegalnych osób w regionie.

Czas pokaże, jak zareagują samorządy

Mimo rosnącego zainteresowania tematem i podobnych uchwał podejmowanych w innych gminach ostateczny odzew samorządów w powiecie kolbuszowskim pozostaje wciąż nieznany. Czekamy na decyzje radnych, które mogą wpłynąć na przyszłość tej sprawy w regionie.

Czy samorządy przychylią się do apelu mieszkańców i podejmą decyzje zgodne z ich oczekiwaniami? Tylko czas pokaże, jak zareagują na te petycje władze lokalne.

Bartosz Połuszný

GMINA KOLBUSZOWA

Z nowym systemem



Druhowie podzielili się dobrą wiadomością.

OSP Poręby Kupieńskie zyskało nowoczesne narzędzie, które znacząco usprawni czas reakcji podczas wyjazdów do akcji. W niedzielę, 30 listopada, strażacy zainstalowali i uruchomili nowy system selektywnego alarmowania. To prawdziwe ogromne udogodnienie w powiadamianiu druhów.

Nowy system, który został zamontowany w remizie OSP, wprowadza automatyzację w procesie alarmowania.

Dzięki współpracy z dyżurnym Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Kolbuszowej, powiadomienia o wezwaniach będą teraz odbywały się nie tylko za pośrednictwem systemu E-remiza, ale również poprzez uruchomienie syreny alarmowej znajdującej się na dachu remizy. Co to oznacza?

- W momencie uruchomienia syreny przez dyspozytora, każdy strażak otrzyma automatycz-

nie alarm z aplikacji E-remiza oraz do tego SMS z informacją o wezwaniu oraz krótkie połączenie telefoniczne, wysyłane przez sterownik znajdujący się w garażu remizy - wyjaśniają druhowie.

Przed wdrożeniem nowego systemu alarmowanie było procesem ręcznym, co wymagało zaangażowania jednego z druhów do uruchomienia syreny. Dzięki nowemu rozwiązaniu czas wyjazdu na miejsce zdarzenia zostanie znacząco skrócony, a strażacy będą mogli jeszcze szybciej dotrzeć do miejsca akcji.

To ważny krok w stronę poprawy bezpieczeństwa nie tylko dla mieszkańców gminy, ale również dla samych strażaków, którzy teraz mogą liczyć na szybszą i bardziej efektywną reakcję. Nowy system alarmowy w OSP Poręby Kupieńskie to kolejny przykład, jak nowoczesna technologia wspiera tradycyjne służby ratunkowe.

kz

REKLAMA

RUSZYŁA SPRZEDAŻ MIESZKAŃ W NOWYM BUDYNKU W KOLBUSZOWA PARK II

OD
7 500
ZA M²

www.kolbuszowapark.pl

+48 664 737 242

101. urodziny Barbary Krudysz

W poniedziałek (3 grudnia) Barbara Krudysz z Kolbuszowej obchodziła wyjątkowy jubileusz – 101. urodziny. Z tej okazji jubilatkę odwiedzili zastępca burmistrza Krzysztof Wójcicki oraz Ewa Gul-Czachor, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, którzy złożyli jej życzenia, wręczyli kwiaty i upominki.

Pani Barbara, urodzona w 1924 roku, przez całe życie kierowała się wartościami patriotycznymi, będąc aktywną działaczką ruchu niepodległościowego. Jako młoda dziewczyna walczyła w szeregach Armii Krajowej, angażując się w działania na rzecz niepodległości Polski.

Po wojnie ukończyła studia ekonomiczne, pracując zawodowo i poświęcając się wychowywaniu trojga dzieci. Jej życie to przykład odwagi, determinacji i oddania dla ojczyzny, a także przykład niezłomnej siły i pracowitości.

Mimo upływu lat, pani Barbara cieszy się doskonałą kondycją i pogodą ducha. Jak sama przyznaje, kluczem do jej długowieczności jest spokój, unikanie stresu oraz bliskość i troska ze strony naj-

bliższych, którzy wspierają ją na co dzień.

Jubilatka jest doskonałym przykładem tego, jak ważne są wartości rodzinne i pozytywne podejście do życia, nawet w tak dojrzałym wieku. Z okazji jubileuszu warto również wspomnieć o artykule, który został opublikowany w najnowszym

roczniku „Ziemi Kolbuszowskiej”. Jest to publikacja autorstwa syna pani Barbary – Leszka Krudysza, który dzieli się historią rodziny i wspomnieniami z życia matki. Artykuł można nabyć w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej.

kz



Barbara Krudysz wręcz zaraża swoim uśmiechem.

Wyjątkowy jubileusz

6 grudnia 2025 roku pani Władysława Bober, mieszkanka Huciska, świętuje wyjątkowy jubileusz – 100-lecie urodzin. Przez całe swoje życie związana z rodziną i miejscem, w którym się urodziła, pani Władysława jest wzorem wytrwałości i siły ducha.

W 1948 roku wyszła za mąż za Franciszka, z którym wspólnie wychowali czworo dzieci. Dziś pani Władysława może pochwalić się imponującą liczbą 13 wnuków, 27 prawnuków oraz 7 praprawnuków, co świadczy o sile więzi rodzinnych, które od zawsze były dla niej najważniejsze.

Setne urodziny to moment szczególny, dlatego w przeddzień jubileuszu złożono jej serdeczne życzenia. Gratulacje z okazji tego niezwykłego święta złożyli m.in. wójt gminy Niwiska Elżbieta Wróbel, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Małgorzata Zielińska-Micek, dziekan parafii Niwiska ks. Kazimierz Franczak, ks. wikary Andrzej Feret oraz sołtys wsi Hucisko Stanisław Mycek.

– Życzymy Pani Władysławie, by kolejne lata były pełne

radości, miłości i zdrowia. Niech każda chwila będzie świadectwem piękną życia, a otaczająca serdeczność nie zna granic – napisali w swoich życzeniach przedstawiciele gminy Niwiska.

Setne urodziny pani Władysławy to nie tylko osobisty jubileusz, ale także okazja do

docenienia jej wkładu w życie lokalnej społeczności i jej rodziny. To moment, który przypomina o wartościach, jakimi są rodzina, miłość i troska o innych. Pani Władysławie życzymy kolejnych lat pełnych zdrowia, szczęścia i otoczenia serdecznością najbliższych!

bp



Pani Władysława świętowała wyjątkowe urodziny.

REKLAMA



Cena:
24 zł/kg

**PRODUKT
POLSKI**

KARP Z GOSPODARSTWA RYBACKIEGO W KOLBUSZOWEJ

SPRZEDAŻ 19 - 23 GRUDNIA

Szanowni Klienci!

Zapraszamy na Świąteczną sprzedaż Karpia
w dniach 19,20,21,22,23 grudnia
od godz. 8 do 15.
Sprzedaż w obiekcie przy ul. Wolskiej 21 w Kolbuszowej.

**PROSTO OD HODOWCY
Z 35-LETNIĄ TRADYCJĄ**



PRODUKT
LOKALNY

Obiekty stawowe: Kłapówka, Górsko, Pustynia

PPHU "KARP" Sp. z o.o. ul. Wolska 21, 36-100 Kolbuszowa

tel.: 504 094 227

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Obleżenie urzędów

Nowelizacja ustawy o planowaniu przestrzennym wprowadza istotne zmiany, które już od 1 stycznia 2026 roku będą miały duży wpływ na decyzje o warunkach zabudowy, popularnie zwane „wuzetkami”. Zgodnie z nowymi przepisami, decyzje wydane po 1 stycznia 2026 roku będą wygasły po pięciu latach od momentu, kiedy staną się prawomocne. Z kolei dla wniosków złożonych do 16 października 2025 roku, decyzje pozostaną bezterminowe, nawet jeśli ich uprawomocnienie nastąpi po tej dacie.

Nowe przepisy nie biorą się znikąd. Gminy w ca-

łym kraju, w tym powiat kolbuszowski, zmagają się z ogromnym napływem wniosków o warunki zabudowy, co prowadziło do obciążenia urzędów. Według danych, w 2025 roku złożono rekordową liczbę wniosków, które przytłoczyły pracowników administracji.

Najwięcej zgłoszeń wpłynęło do gminy Kolbuszowa – aż 1700, natomiast gmina Niwiska odnotowała ponad 900 wniosków, a gmina Cmolas – 850, z kolei w gminie Dzikowiec – około 570. W mniejszych gminach takich jak Majdan Królewski i Raniszów, liczba wniosków również była znaczna, wynosząc odpowiednio 371 i około 400.

Wyzwania dla urzędników i projektantów

Wzrost liczby wniosków związany jest z obowiązkiem uchwalenia przez gminy planów ogólnych do 30 czerwca 2026 roku, co spowodowało lawinowy wzrost zainteresowania decyzjami o warunkach zabudowy. W obliczu takiego obciążenia, urzędnicy z powiatu kolbuszowskiego przyznają, że nie byli w stanie nadążyć z ich rozpatrywaniem. – Nigdy wcześniej nie mieliśmy takiej liczby wniosków – mówi jeden z pracowników urzędu. – Przeżywamy prawdziwe obleżenie. Nawet doświadczeni projektanci nie nadążają z wydawaniem decyzji, a opóźnienia stają się coraz bardziej uciążliwe.



Prezydent zdecydował. Urzędy przeżywają obleżenie. Tylu wniosków nie było nigdy

Zmiany w procedurze sporządzania planów ogólnych

Nowela wprowadza również zmiany w procedurze opracowywania planów ogólnych gmin. Zamiast uzgadniać projekty planów z organami i instytucjami, gminy będą teraz musiały zasięgać ich opinii. W praktyce oznacza to uproszczenie procedur i skrócenie czasu potrzebnego na opraco-

wanie planów. Dla gmin, które już rozpoczęły prace nad planami, nowe przepisy mają na celu przyspieszenie całego procesu.

Konieczność reformy i nowe wyzwania

Nowelizacja ustawy ma na celu usprawnienie procesu planowania przestrzennego, jednak jej wprowadzenie wiąże się z licznymi wyzwaniami.

W gminach powiatu kolbuszowskiego wzrost liczby wniosków stał się poważnym problemem, z którym administracja boryka się na co dzień. Choć zmiany w ustawie mają na celu zmniejszenie obciążenia urzędów, obawy o opóźnienia i przepełnione terminy są nadal obecne wśród mieszkańców, którzy czekają na rozpatrzenie swoich wniosków.

Bartosz Posłuszny

GINA NOWA DĘBA, GMINA NIWISKA

Fotoradar zostaje

Po burzliwej dyskusji i licznych apelach mieszkańców Tarnowskiej Woli, Główny Inspektorat Transportu Drogowego (GITD) zdecydował, że fotoradar nie zostanie przeniesiony z drogi krajowej nr 9 na trasę Mielec-Kolbuszowa do Przylęka. Decyzja ta jest wynikiem zaangażowania lokalnych władz oraz społeczności, która skutecznie przedstawiła swoje argumenty.

Jak wyjaśnił Zespół do spraw Informacji i Komunikacji GITD w rozmowie z Tygodnikiem Nadwiślańskim, decyzja ta zapadła po szczegółowej analizie wniosków, które napłynęły do Inspekcji z różnych środowisk, w tym z gminy Nowa Dęba. GITD uznało, że pozostawienie fotoradaru w Tarnowskiej Woli jest w pełni uzasadnione, biorąc pod uwagę jego pozytywny wpływ na zachowanie kierowców oraz poprawę bezpieczeństwa w tym rejonie.

Decyzja ta jest wynikiem zdecydowanego sprzeciwu mieszkańców Tarnowskiej Woli oraz burmistrza Wiesława Ordona, którzy z inicjatywy sołtysa Sławomira Rutkowskiego zebrali niemal 200 podpisów przeciwko przeniesieniu urządzenia. Mieszkańcy podkreślali, że odkąd fotoradar został zainstalowany, droga stała się bezpieczniejsza, a liczba wypadków znacznie spadła. Burmistrz Ordon samodzielnie przeprowadził test urządzenia, przekraczając prędkość i przekonując się o jego pełnej skuteczności.

– Naliczyliśmy ponad dwa dziesiątki wypadków śmiertelnych do czasu ustawienia fotoradaru – przekazał burmistrz po rozmowach z mieszkańcami.

Zaangażowanie lokalnej społeczności miało kluczowe znaczenie w procesie decyzyjnym. Mieszkańcy Tarnowskiej Woli nie tylko wyrazili swoje zdanie, ale także zademonstrowali, jak wielką wagę przywiązują do bezpieczeństwa na jednej z najbardziej obciążonych dróg w regionie. GITD zdecydowało się więc pozostawić fotoradar na dotychczasowej lokalizacji, uznając, że jego obecność w znaczący sposób wpływa na poprawę bezpieczeństwa na drodze.

Popieram. Ten radar poprawia bezpieczeństwo – pisał Piotr. – Droga prosta jak kartka papieru. Kierowcy szybko zorientują się, że radaru nie ma, i znów zaczną się wyścigi – ostrzegła Dorota. – Jadącemu zgodnie z przepisami radary nie przeszkadzają – dodała Bogusia. – Niech stoi, jeśli nikomu nie przeszkadza, a jest bezpieczniejszy – podsumował Damian.

Dzięki tej decyzji, mieszkańcy Tarnowskiej Woli oraz cała gmina mogą odetchnąć z ulgą, wiedząc, że ich codzienna podróż po drodze krajowej nr 9 będzie bezpieczniejsza. To również zwycięstwo samorządu i społeczności lokalnej, które udowodniły, że razem można skutecznie wpływać na decyzje, które mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa.

kz

GINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Jedyna bez podwyżki

Gmina Majdan Królewski rozstrzygnęła przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych na 2026 rok. Mimo że zaplanowana kwota na ten cel nie została osiągnięta, gmina – jako jedyna w powiecie kolbuszowskim – nie zdecydowała się na podwyżkę opłat za śmieci, utrzymując ceny na poziomie z poprzednich lat.

Już w połowie października gmina ogłosiła przetarg, który obejmował odbiór odpadów z ponad 2300 zamieszkałych nieruchomości oraz z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów

Komunalnych (PSZOK) w Rusinowie.

Trzech chętnych

Do przetargu stanęły trzy firmy, a oferty przedstawiały się następująco:

- Bioselect Sp. z o.o. z Rakowa – 1 126 333,08 zł,
- Zbiórka i Transport Odpadów Komunalnych Józefa Hausner z Woliny (dotychczasowy wykonawca) – 1 168 290,00 zł,
- Zakład Komunalny Sp. z o.o. w Sokołowie Małopolskim – 1 186 845,48 zł.

Gmina planowała przeznaczyć na ten cel 1 033 079,18 zł

brutto, jednak ostatecznie zdecydowano się na najtańszą ofertę firmy Bioselect, która w 2024 roku już odbierała odpady z terenu gminy. Tym samym firma ta, zamiast dotychczasowego wykonawcy, Józefa Hausnera, będzie świadczyć usługę przez kolejny rok.

Stawki bez zmian

Zastępca wójta gminy Majdan Królewski, Janina Wójtowicz, w rozmowie z nami zapewniła, że w 2026 roku nie będzie podwyżek opłat za odbiór śmieci – podobnie jak w latach poprzednich, kiedy ceny również pozostały na dotychczasowym poziomie.

Gmina Majdan Królewski jest więc jedyną gminą w powiecie kolbuszowskim, która zde-

cydowała się nie podnosić tych opłat.

Dzięki tej decyzji, mieszkańcy gminy Majdan Królewski nadal zapłacą:

- 15,50 zł miesięcznie za osobę, jeśli nieruchomość zamieszkuje do pięciu osób (przy braku kompostownika opłata wzrasta o 3 zł),
 - 1,00 zł za każdą kolejną osobę, jeśli w gospodarstwie mieszka więcej niż pięć osób.
- Dla przykładu:
- W przypadku pięcioosobowego gospodarstwa domowego opłata wynosi 77,50 zł miesięcznie (5 x 15,50 zł),
 - W przypadku siedmioosobowego gospodarstwa opłata wynosi 79,50 zł, ponieważ za dwie dodatkowe osoby doliczane jest 1 zł od osoby.

kz



Majdan Królewski jest jedyną gminą w powiecie kolbuszowskim, w której nie podwyższono opłat za śmieci.

Fot. K. Zabęzyk

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Policyjna pomoc

6 grudnia, z okazji Mikołajek, policjanci z Posterunku Policji w Majdanie Królewskim przeprowadzili akcję, której celem było wsparcie dwóch rodzin z gminy.

Funkcjonariusze, po wcześniejszej zbiórce, przygotowali paczki świąteczne, które zawierały słodycze, artykuły szkolne, zabawki oraz produkty codziennego użytku.

Inicjatywa ta, zorganizowana przez samych policjantów, była odpowiedzią na potrzeby lokalnej społeczności. Policjanci na co dzień mają kontakt z mieszkańcami i dobrze znają ich sytuację życiową, co umożliwiło trafne wybranie rodzin, które mogły skorzystać z pomocy.

6 grudnia funkcjonariusze odwiedzili obdarowane rodziny, przekazując paczki oraz życzenia z okazji nadchodzących

Świąt. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez przedstawicieli posterunku, taka pomoc ma na celu nie tylko udzielanie wsparcia, ale także budowanie więzi i zaufania w społeczności lokalnej.

Mieszkańcy gminy Majdan Królewski wyrazili ogromną wdzięczność za tę inicjatywę. Policja zapowiada, że podobne akcje charytatywne będą kontynuowane w przyszłości. **kz**



Policjanci ponownie okazali wielkie serce.

AUTOPROMOCJA

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Na posterunku

W trosce o bezpieczeństwo lokalnej społeczności, posterunek Policji w Majdanie Królewskim wzbogacił się o nowoczesne urządzenie, które może uratować życie – defibrylator AED.

Urządzenie znajduje się w ogólnodostępnym miejscu i jest

REKLAMA

gotowe do użycia w sytuacjach zagrożenia życia.

Defibrylator AED to sprzęt, który może być użyty przez każdego, nawet bez specjalistycznego przeszkolenia medycznego. Dzięki prostemu w obsłudze systemowi, urządzenie prowadzi użytkownika krok po kroku za pomocą komunikatów głosowych i wizualnych, co czyni je dostępnym dla szerokiego kręgu osób.

Zatrzymanie akcji serca to nagła sytuacja, w której liczy się każda minuta. Defibrylacja w pierwszych minutach po zatrzymaniu serca znacząco zwiększa szanse

na przeżycie poszkodowanego. Dlatego dostępność defibrylatora w miejscu takim jak posterunek policji jest niezwykle ważna, zarówno dla mieszkańców Majdanu Królewskiego, jak i osób przebywających w okolicy.

Policjanci z Majdanu Królewskiego zachęcają do zapoznania się z lokalizacją urządzenia i przypomnienia sobie podstawowych zasad udzielania pierwszej pomocy. Wspólna dbałość o bezpieczeństwo i znajomość zasad ratowania życia w sytuacjach kryzysowych może okazać się kluczowa w nagłych przypadkach. **kz**

SPRZEDAŻ KARPIA ➔

z kolbuszowskich stawów

18-24 grudzień

667 672 773

Zapraszamy po karpia kolbuszowskiego!

Sprzedaż na stawach kolbuszowskich

od strony ul. Piłsudskiego/Sędziskowskiej

ZAPRENUMERUJ

Zamów indywidualną prenumeratę Korso Kolbuszowskie na 2026 rok w urzędzie pocztowym

miesięczna – 6,99 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 każdego miesiąca

kwartalna – 6,89 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 grudnia, marca, czerwca, września

półroczna – 6,79 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 grudnia i czerwca

roczna – 6,59 zł

Zamówienia przyjmowane są od 1 do 20 grudnia

KORSO.pl
kolbuszowskie



GMINA KOLBUSZOWA

Strażacka moc pomagania

Mikołajkowy przejazd strażaków z Przedborza (6 grudnia) okazał się nie tylko widowiskową świąteczną atrakcją, ale też prawdziwym pokazem lokalnej solidarności. Dzięki mieszkańcom udało się zebrać imponującą kwotę na leczenie małego Maksia.

Zgodnie z zapowiedzią, oświetlony wóz OSP Przedbórz wyruszył z krzyżówki punktualnie o 18:00, a mieszkańcy już czekali na trasie – jedni z aparatami, inni z dziećmi, które niecierpliwie wypatrywały Mikołaja.

Strażacy stworzyli prawdziwy świąteczny spektakl: muzyka, światła, uśmiechy i słodkie upominki sprawiły, że atmosfera w całej miejscowości była jak wyjęta z bożonarodzeniowej kartki.

Ale tym razem było coś jeszcze – cel, który jednoczył wszystkich. Podczas przejazdu strażacy prowadzili zbiórkę na leczenie Maksymiliana Mazurka, chłopca walczącego z Dystrofią Mięśniową Duchenne'a (DMD), chorobą postępującą i śmiertelną, której zatrzymanie wymaga niezwykle kosztownej terapii genowej.



Strażacy i mieszkańcy stanęli na wysokości zadania.

5360 zł – efekt jednej niezwyczajnej nocy

Po zakończeniu akcji druhowie podzielili się efektem zbiórki. Jak napisali na Facebooku:

- „Dzięki Waszym ogromnym sercom udało się zebrać 5360 zł!”

To kwota, która pokazuje, jak wielką siłę ma lokalna społeczność, kiedy działa razem. Mieszkańcy nie tylko wrzucali datki, ale także machali, dziękowali i dopingowali strażaków, tworząc atmosferę, która udzieliła się wszystkim uczestnikom.

Jak podkreślają druhowie: - „Wasze machanie, życzliwość i uśmiechy dzieci były dla nas najpiękniejszym prezentem na Mikołaja.”

Pomoc dla Maksia – chłopca, który walczy o życie

Zebrane środki zasilą zbiórkę na terapię genową dla Mak-

symiliana. To walka o czas – i o sprawność dziecka, która decyduje o tym, czy leczenie będzie w ogóle możliwe. Rodzice Maksia od miesięcy szukają wsparcia na każdy możliwy sposób:

- „Musimy zrobić wszystko, by zachować jego sprawność jak najdłużej! (...) Kwota terapii nas przerasta... Błagamy o pomoc.”

Dzięki strażakom z Przedborza i mieszkańcom, którzy tak licznie odpowiedzieli na zaproszenie, do zbierania ogromnej sumy – 16 milionów złotych – prowadzi kolejny, ważny krok.

Wydarzenie, które połączyło społeczność

Choć była to inicjatywa zaledwie kilkugodzinna, widać było w niej pełnię strażackiego ducha – gotowość do działania, empatię i zaangażowanie. Druhowie dziękowali mieszkańcom za wsparcie, a sobie nawzajem – za pracę włożoną w organizację przejazdu.

„Razem możemy więcej!” – podsumowali. I trudno o bardziej trafne podsumowanie. Przedbórz nie tylko celebrował Mikołajki, ale pokazał, że lokalna wspólnota ma moc zmieniać trudną rzeczywistość w promyk nadziei. **kz**

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Socjalni wyróżnieni

Z okazji obchodów Dnia Pracownika Socjalnego, które miały miejsce 27 listopada, Wojewoda uhonorowała wyróżnieniami pracowników z trzech gmin powiatu kolbuszowskiego. Nagrody trafiły do pracowników pomocy społecznej z gmin Kolbuszowa, Dzikowiec i Majdan Królewski.

W kategorii wyróżnień indywidualnych, nagrodzona została Monika Rębisz, kierownik Działu Usług Opiekuńczych w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kolbuszowej. Otrzymała ona list gratulacyjny od Wojewody Podkarpackiego za swoje zaangażowanie, serdeczność oraz nieustanne dążenie do poprawy jakości życia osób potrzebujących pomocy. - Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów zawodowych - napisało szefostwo M-GOPS w Kolbuszowej.

Gmina Dzikowiec również miała swoje wyróżnienie, które trafiło do Stanisława Kubisia, kierownika Środowiskowego Domu Samopomocy w Spiach. Teresa Kubas-Hul, Wojewoda Podkarpacki, wręczyła mu wyróżnienie za stworzenie profesjonalnego i oddanego zespołu, który na co dzień opiekuje się osobami z niepełnosprawnościami.

- Stworzył ciepłe, przyjazne miejsce dla osób z niepełnosprawnościami. Jest ich mentorem, bratem, ojcem - napisała wójt gminy Dzikowiec, Bogumiła Kosiorowska. **kz**

Zespół ŚDS w Spiach zasłynął z inicjatywy wielu wydarzeń, w tym Gali Filmowej Środowiskowych Domów Samopomocy. Szefowa dzikowieckiego samorządu w swoich gratulacjach podkreśliła wyjątkowy dar Stanisława Kubisia do bycia wsparciem dla osób z trudnościami.

W kategorii wyróżnienia zespołowego nagrodzony został zespół Ośrodka Pomocy Społecznej w Majdanie Królewskim. Wyróżnienia odebrali: kierownik ośrodka Józefa Zięba, główna księgowa Marta Buczek oraz specjalista pracy socjalnej Anna Ozga.

- Przyznane wyróżnienie traktujemy jako wspólny sukces wszystkich pracowników ośrodka, zaangażowanych w działania na rzecz dobra społecznego, w tym również samorządu gminy Majdan Królewski, za tworzenie przyjaznej przestrzeni dla nowej jakości usług społecznych - powiedziała kierowniczka.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Majdanie Królewskim jest aktywny w realizacji wielu programów społecznych, w tym projektów Funduszu Solidarnościowego Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Działania te obejmują szeroki wachlarz usług, takich jak opieka wychowawcza, asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością oraz centra opiekuńczo-mieszkalne. Ponadto, w Brzostowej Górze powstał ośrodek wsparcia dziennego i całonocnego dla osób z niepełnosprawnościami. **kz**

Obchody 35-lecia ośrodków pomocy społecznej

Wyróżnienia zostały wręczone podczas uroczystości, która miała miejsce 27 listopada w Sali Kolumnowej im. Ojców Niepodległości. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli różnych ośrodków pomocy społecznej, w tym domów pomocy społecznej, centrów usług społecznych i placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Wojewoda Podkarpacki Teresa Kubas-Hul podczas uroczystości przypomniała, że rok 2025 to szczególnie czas – obchodzimy 35-lecie powstania ośrodków pomocy społecznej. Ośrodki te przez lata stały się niezbędnym elementem systemu wsparcia społecznego, oferując pomoc osobom, które jej najbardziej potrzebują.

Wojewoda podziękowała także samorządom za współpracę z administracją rządową oraz organizacjami społecznymi, która pozwala na realizację ważnych projektów mających na celu poprawę jakości życia mieszkańców. W tym roku na zadania z zakresu polityki społecznej przeznaczone zostały fundusze w wysokości około 2,15 miliarda złotych, co stanowi wzrost o niemal 200 milionów w porównaniu do roku poprzedniego

Sukces dzielnicowego



Dzielnicowy z kolbuszowskiej policji (w środku) okazał się najlepszy.

Dzielnicowy z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, st. sierż. Bartłomiej Poborca, zdobył pierwsze miejsce w prestiżowych zawodach Hero Challenge, które odbyły się w minioną sobotę w Tarnowie.

W sobotę, 29 listopada, w Tarnowie odbyły się zawody Hero Challenge, w których udział wzięli funkcjonariusze oraz przedstawiciele służb mundurowych z całego regionu. Celem rywalizacji było spraw-

dzenie siły, wytrzymałości oraz zdolności do pracy w ekstremalnych warunkach.

Wśród uczestników znalazł się dzielnicowy z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, st. sierż. Bartłomiej Poborca, który wykazał się doskonałą kondycją fizyczną i zdobył pierwsze miejsce.

Zawody składały się z różnych etapów, które testowały nie tylko siłę fizyczną, ale również umiejętność radzenia sobie w sytuacjach stresowych. Bartłomiej Poborca, dzięki swojej

determinacji i wyszkoleniu, okazał się najlepszy, pokonując innych uczestników rywalizacji.

Po zakończeniu zawodów, Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej, gratulując swojemu funkcjonariuszowi, podkreśliła znaczenie takiego sukcesu.

- Gratulujemy st. sierż. Bartłomiejowi Poborcy osiągniętego sukcesu i życzymy kolejnych udanych startów oraz satysfakcji z pełnionej służby - napisano w komunikacie KPP Kolbuszowa. **kz**

Ze stypendium premiera

Gabriela z ZST w Kolbuszowej, Antonina z ZSA-E w Weryni oraz Emilia z liceum w Kolbuszowej zostały uhonorowane prestiżowym stypendium Prezesa Rady Ministrów za swoje wyjątkowe osiągnięcia naukowe.

Gabriela Tokarz, uczennica Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej, została nagro-

dzona stypendium za wybitne osiągnięcia naukowe. Jej doskonałe wyniki w nauce oraz aktywność na rzecz szkoły i społeczności lokalnej zostały docenione przez władze. Gabriela jest również laureatką innych nagród i wyróżnień, ale stypendium Prezesa Rady Ministrów stanowi kulminację jej wysiłków i determinacji w dążeniu do sukcesu.

Podobnym wyróżnieniem cieszy się Antonina Drab, uczennica Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni, która również została laureatką stypendium za osiągnięcia naukowe. Antonina wykazuje się szczególnymi uzdolnieniami w swojej dziedzinie, co zaowocowało tym prestiżowym wyróżnieniem.

Emilia Kowalczyk, uczennica klasy 3E Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, również znalazła się w gronie stypendystów Prezesa Rady Ministrów. Emilia, która w ubiegłym roku uzyskała średnią ocen 5,71, jest cenioną uczennicą, której osiągnięcia zostały docenione przez władze wojewódzkie.

Gratulujemy tych wyjątkowych osiągnięć i życzymy dalszych sukcesów w ich edukacyjnych i życiowych celach.

kz

Stypendium Prezesa Rady Ministrów to jedno z najwyższych wyróżnień dla uczniów w Polsce, przyznawane za wybitne osiągnięcia naukowe i wykazywanie szczególnych uzdolnień. Aby otrzymać takie stypendium, uczeń musi uzyskać promocję z wyróżnieniem oraz mieć najwyższą średnią ocen w szkole lub wykazywać szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy. Wnioski o stypendium są składane przez samorząd uczniowski i zatwierdzane przez radę szkoły. Następnie wnioski trafiają do kuratora oświaty, który przedstawia je Prezesowi Rady Ministrów.

Wysokość stypendium wynosi 500 zł miesięcznie i jest wypłacane w dwóch ratach – pierwsza do końca listopada, a druga do końca kwietnia. Wypłaca je wojewoda.



Emilia Kowalczyk



Gabriela Tokarz



Antonina Drab

Najlepsi w powiecie

4 grudnia w starostwie w Kolbuszowej odbyła się jubileuszowa, 20. edycja Powiatowego Konkursu Wiedzy o Ochronie Przyrody, organizowanego we współpracy z Nadleśnictwem Kolbuszowa.

- Do rywalizacji stanęli uczniowie klas 6-8 szkół podstawowych oraz młodzież szkół ponadpodstawowych z terenu działalności Nadleśnictwa Kolbuszowa oraz powiatu kolbuszowskiego. Łącznie udział wzięło 36 uczniów, w tym: 23 reprezentantów szkół podstawowych oraz 13 uczniów szkół

ponadpodstawowych - czytamy na stronie starostwa.

Celem konkursu była popularyzacja wiedzy ekologicznej, kształtowanie postaw proekologicznych oraz promocja zrównoważonej gospodarki leśnej. Uczestnicy mieli okazję wykazać się swoją wiedzą na temat ochrony środowiska, fauny i flory oraz dbałości o zasoby naturalne.

Po przywitaniu uczestników przez wicestarostę kolbuszowskiego oraz zastępcę nadleśniczego, młodzież przystąpiła do rozwiązywania testu. Wyniki ogłoszono po podliczeniu punktów przez Komisję Konkursową.

kz



Uczniowie odebrali dyplomy i upominki.

Wyniki konkursu: Kategoria szkół podstawowych:

- I miejsce – Krzysztof Chorzępa, Szkoła Podstawowa w Woli Raniżowskiej
- II miejsce – Martyna Muł, Szkoła Podstawowa w Raniżowie
- III miejsce – Marta Piórek, Zespół Szkół w Dzikowcu
- IV miejsce – Kornelia Belza, Szkoła Podstawowa w Woli Raniżowskiej
- V miejsce – Antonina Świąder, Szkoła Podstawowa w Raniżowie

Kategoria szkół ponadpodstawowych:

- I miejsce – Milena Żarkowska, Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej
- II miejsce – Antonina Drab, Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni
- II miejsce – Gabriela Tokarz, Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej

Najlepsze wyniki drużynowe:

- Szkoły podstawowe: Szkoła Podstawowa w Raniżowie
- Szkoły ponadpodstawowe: Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni

Za osiągnięcia naukowe

28 listopada, podczas uroczystości w Podkarpackim Centrum Innowacji, marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl wręczył stypendia naukowe w ramach programu „Nie zgubić talentu”. Wśród 36 laureatów znaleźli się także uczniowie z naszego powiatu - Dominik Hanusek i Emilia Kowalczyk.

Dominik, który w ubiegłym roku szkolnym zdobył tytuł laureata ogólnopolskich konkursów z chemii oraz fizyki, jest jednym z najlepszych uczniów w swojej szkole. Jego znakomite wyniki, wysoką średnią ocen oraz zaangażowanie w naukę doceniło władze województwa, przyznając mu prestiżowe stypendium. To wyróżnienie stanowi ukoronowanie jego ciężkiej pracy i pasji do nauki. - Jesteśmy dumni - napisali na Facebooku przedstawiciele Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej.

Marszałek Władysław Ortyl, podczas uroczystości, podkreślił, jak ważna jest systematyczna praca uczniów, ich nauczycieli oraz rodziców, którzy wspierają młodych lu-

dzi w rozwijaniu ich talentów. „To wielka praca wielu osób – rodziców, nauczycieli, wychowawców, którzy spędzają z wami dużo czasu, dostrzegając wasze talenty i pomagając wam osiągnąć tak wielkie sukcesy” – zaznaczył marszałek.

Warto również przypomnieć, że Emilia Kowalczyk, uczennica klasy 3E Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, również została uhonorowana stypendium w ramach tego samego programu. Emilia,

która jest dwukrotną finalistką ogólnopolskich olimpiad: Wiedzy o Społeczeństwie oraz Wiedzy o III RP, została doceniona za swoją determinację oraz wyjątkową pasję do nauki.

Stypendium „Nie zgubić talentu” to wyjątkowa inicjatywa, mająca na celu wsparcie najzdolniejszych uczniów z Podkarpacia, zapewniając im nie tylko finansowe wsparcie, ale także motywację do dalszego rozwoju.

kz



Dominik Hanusek (z lewej).

Małżeństwa na medal

W niedzielę, 7 grudnia, w Gminnym Ośrodku Kultury w Majdanie Królewskim odbyło się wyjątkowe i pełne wzruszeń wydarzenie. Podczas uroczystej ceremonii uhonorowano 19 par małżeńskich z terenu gminy, które świętują w tym roku Złote Gody – 50. rocznicę ślubu.

To symbol niezwykle miłości, wytrwałości i wspólnego budowania rodzinnych historii przez pół wieku. Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznane przez prezydenta Karola Nawrockiego, zostały wręczone w podniosłej atmosferze, a każda para otrzymała zasłużone gratulacje oraz wyrazy uznania za piękny przykład trwałej, opartej na wzajemnym szacunku relacji.

Medale, kwiaty i gratulacje wręczyli Jerzy Wilk, wójt gminy Majdan Królewski, Wojciech Cebula, wicestarosta powiatu kolbuszowskiego oraz Waldemar Kamiński, przewodniczący Rady gminy. . bp



Pary otrzymały kwiaty oraz medale.



Dokładnie 50 lat temu odznaczone pary ślubowały sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską.



Uroczystość była idealną okazją do złożenia życzeń i gratulacji.



Wszystkie nagrodzone pary wykonały pamiątkowe zdjęcie.

Lista uhonorowanych par

Brzostowa Góra

Artur i Alina Krząstek Józef i Rozalia Stróż

Huta Komorowska

Kazimierz i Maria Fila
Adam i Elżbieta Kwaśnik
Czesław i Zofia Ślęzak

Komorów

Zbigniew i Maria Bomba
Julian i Krystyna Chmielowiec
Kazimierz i Regina Jurczak
Jan i Genowefa Tereskiewicz

Krzątka

Jan i Maria Safin
Henryk i Kazimiera Sudół
Władysław i Anna Sudół
Jan i Stanisława Wilk

Majdan Królewski

Józef i Maria Kaczmarek
Władysław i Krystyna Mazur
Teofil i Janina Pogoda
Kazimierz i Zofia Zięba

Wola Rusinowska

Adam i Irena Buczek
Piotr i Józefa Dziewic

Każda z tych par ma za sobą 50 lat wspólnej drogi – pełnej codziennych obowiązków, wspierania się w trudnych chwilach oraz dzielenia radości. Niedzielną uroczystość stała się pięknym ukłonem w stronę ich życiowych dokonań i świadectwem tego, że miłość potrafi trwać mimo upływu czasu.

Wydarzenie zgromadziło rodziny jubilatów, przedstawicieli władz oraz mieszkańców, którzy wspólnie celebrowali tę wyjątkową okazję. Atmosfera była podniosła, ale jednocześnie pełna ciepła – dokładnie taka, jak przystało na świętowanie półwiecza małżeńskiej więzi.

To jedno z tych spotkań, które na długo zapadają w pamięć, a przede wszystkim przypominają, jak wielką wartością jest trwała, prawdziwa miłość



Małżeństwa, które przeżyły wspólnie 50 lat to wzór do naśladowania.



Medale zostały nadane przez Karola Nawrockiego, Prezydenta RP.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Świąteczny Jarmark w Cmolasie



Podczas jarmarku nie mogło zabraknąć także Mikołaja, z którym wszyscy chętni mogli sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie.

W miniony weekend, 6 i 7 grudnia 2025 roku Cmolas po raz pierwszy gościł na swojej miejscowości Jarmark Świąteczny, który być może na stałe wpisze się w kalendarz przedświątecznych wydarzeń w gminie. Zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Cmolasie, przyciągnął tłumy mieszkańców oraz gości z okolic, którzy mieli okazję poczuć magię nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

Pierwszy dzień jarmarku, 6 grudnia, wypełnił się wyjątkową atmosferą. Mieszkańcy prezentowali swoje rękodzieło i ozdoby, a przy stoiskach z lokalnymi smakołykami nie brakowało chętnych, by skosztować tradycyjnych potraw serwowanych

przez Koła Gospodyń Wiejskich. W powietrzu unosił się zapach świeżo pieczonych pierników, a stoiska z rękodziełem oferowały piękne, świąteczne dekoracje, które umiliły czas odwiedzającym. Ciepła herbata i muzyka na żywo towarzyszyły wszystkim, którzy chcieli poczuć atmosferę nadchodzących świąt.

Uroczyste rozświetlenie choinki i placu, które miało miejsce tego dnia, było jednym z głównych punktów programu, wprowadzając wszystkich w wyjątkowy, świąteczny nastrój. Liczne konkursy, zabawy i atrakcje sprawiły, że tłumy gości spędziły czas w radosnej atmosferze, a organizatorzy zadbali o każdy szczegół, by to wydarzenie pozostało w pamięci na długo.



W czasie Jarmarku Świątecznego w Cmolasie odbywał się także strajk rolników. Maszyny rolnicze i banery ustawione zostały wzdłuż drogi powiatowej. Mieszkańcy jednogłośnie poparli tę inicjatywę.



Na placu przed urzędem stały bałwanki, które zostały udekorowane przez dzieci ze szkół i przedszkoli. Była to jedna z głównych atrakcji. Swoje bałwanki dekorowali podopieczni ze Szkoły Podstawowej im. prof. Jana Czekanowskiego w Cmolasie, Akademii Przedszkolaka w Cmolasie, Klubu Malucha Wesołe Skrzaty w Cmolasie, Niepublicznego Przedszkola Ochronka Św. Józefa w Cmolasie. Warsztatów Terapii Zajęciowej w Cmolasie oraz Domu Pomocy Społecznej w Cmolasie. Decyzją komisji konkursowej wszystkie dzieła zostały nagrodzone w swoich kategoriach, ponieważ wszystkie zasługiwały na nagrody.

7 grudnia odbył się drugi dzień Jarmarku Świątecznego, który okazał się równie udany. Przed urzędem gminy czekały na odwiedzających kolejne atrakcje – stoiska z rękodziełem, świąteczne smakołyki, a także lokalni wystawcy, którzy prezentowali

swoje wyjątkowe produkty. Dla wszystkich, którzy szukali oryginalnych prezentów na nadchodzące święta, jarmark stał się idealnym miejscem na zakupy.

- Dziękujemy wszystkim, którzy przybyli na nasz jarmark. To był naprawdę wyjątkowy

czas, pełen radości i świątecznej atmosfery. Cieszymy się, że mogliśmy wspólnie świętować i poczuć magię Bożego Narodzenia – podkreślają organizatorzy.

Jarmark Świąteczny w Cmolasie okazał się prawdziwym hitem. Dzięki zaangażowaniu Koła

Gospodyń Wiejskich, Cmolas zyskał wyjątkową okazję, by w radosnej atmosferze przygotować się na Święta Bożego Narodzenia. To wydarzenie, które z pewnością na długo pozostanie w sercach mieszkańców.

bp,kz



Głównymi organizatorami było Koło Gospodyń Wiejskich w Cmolasie.



Świąteczna atmosfera udzieliła się wszystkim.



Organizatorzy zadbali o wiele atrakcji.



Świąteczna muzyka grana na żywo dała wyjątkowy klimat.



Gospodynie z gminy Cmolasy stanęły na wysokości zadania i serwowały swoje pyszności.



Wielu wystawców prezentowało swoje rękodzieło.



Jarmark cieszył się dużym zainteresowaniem ze strony wystawców oraz mieszkańców.



Nad jarmarkiem i jego jak najlepszym przebiegiem czuwali Zbigniew Serafin i Agata Drapała.



Jarmark przez dwa dni odwiedziły tłumy mieszkańców i gości.

REKLAMA

SPRZEDAŻ KARPIA ŻYWEGO z kolbuszowskich stawów

W DNIACH 19-23 GRUDNIA

ul. 11 Listopada, obok sklepu ORZECH



cena: 30 zł za kg

W godz. 11:00-21:00 sprzedaż karpia z możliwością patroszenia przy ul. Matejki 2 w Kolbuszowej

tel. 665 004 802 ZAPRASZAMY

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Gospodynie polecają na święta

Święta Bożego Narodzenia to czas, który w wielu domach pachnie tradycją i wyjątkowymi potrawami. W tym roku Koła Gospodyń Wiejskich z naszego powiatu postanowiły podzielić się z mieszkańcami swoimi ulubionymi przepisami na świąteczne dania. Od pierników, przez wigilijne dania, aż po wyjątkowe salatkę – każda gospodyni ma coś, czym może zaskoczyć swoich bliskich. bp,kz



KGW „Wilczanie” Wilcza Wola

Amoniaczki

Składniki:

1/4 szklanki kwaśnej gęstej śmietany
1/2 łyżeczki amoniaku
250 g maki
125 g masła (zimnego)
16 g (1 op.) cukru wanilinowego
150 g cukru
3 żółtka

Przygotowanie:

Amoniak wymieszać ze śmietaną. Do miski lub na stolnicę wysypać mąkę, dodać posiekane zimne masło, cukier wanilinowy, śmietanę z amoniakiem oraz 50 g cukru (resztę cukru odłożyć). Zagnieść ciasto kruche, czyli siekać składniki nożem lub mieszadłem miksera lub rozcierać palcami aż powstanie drobna kruszonka, następnie dodać żółtka lub jajko i zagnieść jednolite ciasto łącząc składniki w kulę. Ciasto lekko rozwałkować, następnie na stolnicy rozsypać resztę cukru, położyć na niego placek z ciasta i dalej rozwałkować na grubość ok. 1/2 cm. Foremkami wycinać ciastka, starając się pozostawiać jak najmniej resztek. Ciastka układać cukrem do góry na blaszce do pieczenia wyłożonej papierem do pieczenia. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 180 stopni C i piec do lekkiego zrumienienia przez ok. 15 minut (podczas pieczenia będzie wydobywał się intensywny zapach, ale całkowicie zniknie on po upieczeniu). Resztę ciasta połączyć w jedną część i ponownie rozwałkować, wyciąć i upiec następne ciastka.



KGW Kupno

Karp w galarecie

Składniki:

5/6 porcji karpia
1 marchewka
1 pietruszka
1/2 selera
kilka ziaren ziela angielskiego
kilka listków laurowych
sól, pieprz
5-6 łyżeczek żelatyny (na 1l wywaru)
2 białka (na 1l wywaru)
1 łyżka octu (na 1l wywaru)

Przygotowanie:

Marchewkę, pietruszkę oraz seler obrać, umyć i zagotować w 2 litrach osolonej wody z dodatkiem listków laurowych i ziela angielskiego. Następnie oczyścić porcje karpia, lekko nacinając skórki w dwóch, trzech miejscach. Wrzucić do wrzątku z jarzynami i gotować na wolnym ogniu przez 20 minut, po czym wyjąć rybę, zdjąć skórę i usunąć ości. Rybę ułożyć dekoracyjnie na półmisku. Do pozostałego wywaru dodać rozpuszczoną żelatynę, ocet i ubite na pianę białka. Doprawić i przez chwilę gotować, ciągle mieszając. Po kilku minutach sklarować wywar: przecedzić przez sito z gęstą gazą. Tężejącym zalać dekoracyjnie przybrane porcje ryby. Karpia podawać skropionego sokiem z cytryny lub z sosem tatarskim.



KGW Poręby Kupieńskie

Drożdżowy makowiec

Składniki:

1 szklanka mleka
7 g suchych drożdży
1/4 szklanki cukru
500 g maki
szczypta soli
75 g masła
2 jajka
450 g gotowej masy makowej
100 g orzechów laskowych
1 łyżka kandyzowanej skórki pomarańczowej
kilka kropel aromatu migdałowego
1 szklanka cukru pudru
1 łyżka soku z cytryny

Przygotowanie:

Mąkę przesiać z solą. Dodać drożdże oraz cukier. Wymieszać. Mleko przelać do rondelka i podgrzać, po czym rozpuścić w nim masło. Odstawić do ostygnięcia. Do sypkich składników wlać mleko z masłem. Wbić 1 jajko. Wyrobić gładkie oraz elastyczne ciasto, przykryć ściereczką i odstawić na 60 minut do wyrośnięcia. Do masy makowej dodać jajko, skórkę pomarańczową, orzechy i aromat migdałowy. Dokładnie wymieszać. Ciasto ponownie zagnieść i rozwałkować na prostokąt o wymiarach ok. 30-50 cm. Równomiernie rozsmarować masę makową. Ciasto zwinąć w roladę, po czym rozciąć wzdłuż na pół, zapleść i uformować wieniec. Ciasto przełożyć na blachę wyścieloną pergaminem. Piec ok. 30 minut w temperaturze 170 stopni Celsjusza. Ostudzić. Cukier puder przesiać do miski. Dodać sok z cytryny i 2-3 łyżki gorącej wody. Składniki utrzeć na gęsty lukier i udekorować nim wierzch przygotowanego wienca.



KGW Staniszewskie

Salata z tuńczyka w muszelkach

Składniki:

opakowanie makaronu duże muszelki
puszka tuńczyka w sosie własnym
3 jajka
20 dag ogórków kiszonych
czerwona papryka
2 łyżki majonezu
sól
pieprz

Przygotowanie:

Makaron gotujemy na półtwardo w osolonej wodzie (zbyt długie gotowanie może sprawić, że musze będą się rozpadać). Studzimy makaron. Tuńczyka odsączamy z zalewy. Jajka gotujemy na twardo, studzimy, obieramy, kroimy w kostkę. Tuńczyka, jajka i warzywa mieszamy z majonezem i doprawiamy do smaku. Salatkę nadziewamy muszle makaronu.



KGW Cmolasy

Piernik drożdżowy

Składniki:

kostka drożdży - 10 dkg
szklanka cukru
szklanka miodu
szklanka oleju
10 jajek
3 szklanki maki pszennej
przyprawa do piernika
1 łyżeczka sody

Przygotowanie:

Utrzeć wszystkie składniki z żółtkami, dodać mąkę i na końcu ubite białka, delikatnie wymieszać i piec przez 1,5 godziny w temperaturze 150 stopni Celsjusza.

Tłumy na rynku

W sobotę, 6 grudnia, na rynku w Kolbuszowej odbyło się wyjątkowe spotkanie z Mikołajem, które wprowadziło mieszkańców w magiczny nastrój Świąt Bożego Narodzenia.

Podczas wydarzenia dzieci miały okazję uczestniczyć w różnych atrakcjach. Na początek przedszkolaki zaprezentowały występ „Światelka na rynku”, zaśpiewały kolędy i rozświetliły atmosferę radości. Kolejnym punktem programu było przygotowanie „Łańcucha Dobrych Życzeń”, który również przyciągnął uwagę zebranych.

W ramach wydarzenia odbyła się prezentacja choinek w konkursie „Przedszkolna Choinka na Rynku”, a ozdoby wykonane przez dzieci zostały umieszczone w centralnej części rynku. To wyjątkowe udekorowanie przestrzeni podkreśliło świąteczny charakter spotkania.

Mikołaj, który odwiedził Kolbuszową, wręczył dzieciom prezenty w ramach akcji „Listy do Św. Mikołaja”. Dzięki tej inicjatywie radość najmłodszych była jeszcze większa, a same dzieci mogły poczuć się



Choinka została uroczystie rozświetlona.

jak w prawdziwej, magicznej atmosferze Świąt.

Wydarzenie zakończyło się uroczystym rozświetleniem

miejskiej choinki, która z każdym rokiem staje się symbolem świątecznej atmosfery w Kolbuszowej.

kz



Rynek tego wieczora odwiedziło kilkaset osób.



Dzieci odwiedził Święty Mikołaj.



Każda ze szkół miała swoją choinkę.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Mikołajkowa rywalizacja

Hala widowiskowo-sportowa Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej znów stała się centrum sportowej rywalizacji, gościąc 11. Mikołajkowy Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Posła Zbigniewa Chmielewca.

W sobotę, 6 grudnia, dziewięć drużyn zmierzyło się w emocjonujących pojedynkach, a atmosfera świąteczna towarzyszyła sportowej rywalizacji przez cały dzień.

Turniej co roku gromadzi liczne drużyny, które chcą walczyć o puchar, ale także wspólnie spędzić czas w miłej i sportowej atmosferze. W tym roku do rywalizacji przystąpili zawodnicy z różnych miejscowości, a na parkiecie można było zobaczyć zarówno amatorów, jak i pasjonatów siatkówki.

Wyniki tegorocznego turnieju

Po wielu zaciętych pojedynkach końcowa klasyfikacja wyglądała następująco:

- UKS Kupno – zwycięzcy turnieju
- Leśnik Kolbuszowa
- EMP Kłodziny
- Team Nienadówka
- Team Placuszki
- Team Jagódki
- Hot Shotos
- Team Przecław
- Asy z klasy

Indywidualne wyróżnienia

Wielkie emocje towarzyszyły także wyróżnieniom indywidualnym. Tytuł Najlepszego Broniącego trafił do Magdaleny Hałki, Najlepszym Atakującym okazał się Stanisław Kret, a tytuł MVP turnieju zdobył Grzegorz Janeczko.

Dodatkowe wyróżnienie otrzymały również dwie panie grające w turnieju, które od posła Zbigniewa Chmielewca dostały słodki upominek - bombonierki.

Tegoroczna edycja Mikołajkowego Turnieju Piłki Siatkowej była nie tylko sportową

rywalizacją, ale także wydarzeniem, które po raz kolejny pokazało, jak ważna jest współpraca lokalnej społeczności i zaangażowanie w różnorodne inicjatywy.

kz



Nie zabrakło też przedstawicieli władz.



Zawodnicy odebrali puchary i dyplomy.

Fot. K. Ząbczyk

Fot. W. Antos

Uchronić przed pomorem

Afrykański pomór świń (ASF) jest poważnym zagrożeniem dla hodowców trzody chlewnej. Chociaż choroba ta nie stanowi zagrożenia dla zdrowia ludzi, potrafi wyrządzić ogromne straty w gospodarstwach rolnych. Aby skutecznie chronić swoje stado przed ASF, hodowcy muszą być świadomi objawów tej choroby.

W związku z aktualnym zagrożeniem afrykańskim pomorem świń (ASF), Podkarpackie Centrum Zarządzania Kryzysowego opublikowało apel o szczególną ostrożność w gospodarstwach rolnych. Apeluje się do hodowców, aby przestrzegali zasad bioasekuracji, które mają na celu ochronę przed rozprzestrzenianiem się wirusa. W ramach działań mających na celu zapobieganie ASF ważne jest również, aby hodowcy potrafili rozpoznać objawy tej choroby, która może zagrażać ich hodowlom.

Jak rozpoznać afrykański pomór świń?

Afrykański pomór świń jest chorobą wirusową, której objawy mogą być różne w zależności od stada i stopnia zakażenia. Zdarza się, że pierwszym sygnałem ASF są nagle padnięcia świń, które mogą wystąpić bez wcześniejszych objawów.

Chociaż ASF może manifestować się w różny sposób, poniżej przedstawiamy najczęściej spotykane symptomy:

- Nagle padnięcia świń – ASF może objawić się nagłym i niespodziewanym padnięciem zwierząt. W takim przypadku

brak innych widocznych objawów może początkowo wprowadzać hodowcę w błąd.

- Wzrost ciepłoty ciała – Świnie zakażone ASF często wykazują gorączkę, która może osiągnąć poziom od 40,5 do 42°C. Zdarza się, że mimo wysokiej temperatury, zwierzęta mogą nie wykazywać innych symptomów, takich jak utrata apetytu.
- Zmiany skórne – Sinica skóry (niebieskawe zabarwienie) na uszach, brzuchu i bokach ciała, a także liczne wybroczyny w skórze to częste objawy ASF. Skóra, szczególnie na końcach uszu, ogonie i kończynach, może stać się zaczerwieniona.
- Problemy z oddychaniem – U zakażonych świń może wystąpić duszność, a także pienisty wypływ z nosa i worka spojówkowego.
- Biegunka i wymioty – Zatrucie organizmu wirusem ASF często powoduje biegunkę, która może zawierać krew. W niektórych przypadkach pojawiają się także wymioty.
- Problemy neurologiczne – Objawy neurologiczne, takie jak podniecenie, drgawki mięśni, skurcze kloniczno-toniczne, a także niedowład zaду, mogą wskazywać na obecność wirusa ASF w stadzie.
- Problemy z ciążą – U prośnych macior mogą wystąpić poronienia, które również są jednym z objawów choroby.

Co zrobić w przypadku podejrzenia ASF?

Zgodnie z informacjami Głównego Inspektoratu Weterynarii,

w przypadku zauważenia jakichkolwiek objawów mogących wskazywać na afrykański pomór świń, należy niezwłocznie zgłosić podejrzenie do właściwego powiatowego lekarza weterynarii. Tylko szybkie podjęcie działań może pomóc w ograniczeniu rozprzestrzeniania się choroby.

Zgłoszenie podejrzenia ASF jest obowiązkowe i wynika z ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Niedopełnienie tego obowiązku stanowi wykroczenie, a hodowcy mogą liczyć na wsparcie finansowe w przypadku, gdy zwierzęta padną z powodu ASF, zanim informacja o podejrzeniu dotrze do weterynarza.

Jak postępować z padłymi zwierzętami?

W przypadku stwierdzenia padnięcia świń, nigdy nie należy ich zakopywać. Zgodnie z przepisami prawa, zakopywanie padłych zwierząt jest zabronione, a za złamanie tego zakazu grożą wysokie sankcje karne. Padłe sztuki należy niezwłocznie przekazać do utylizacji, która odbywa się za pośrednictwem zakładów utylizacyjnych. Na stronie ARiMR dostępne są dane kontaktowe takich zakładów.

Jakie środki ostrożności należy podjąć po zgłoszeniu podejrzenia ASF?

Po zgłoszeniu podejrzenia ASF, do czasu przybycia lekarza weterynarii, hodowca zobowiązany jest do:

- Izolacji zwierząt – Wszystkie zwierzęta w gospodarstwie powinny zostać odizolowane,

aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby.

- Zakazu wywozu produktów z gospodarstwa – Nie należy wywozić mięsa, zwłok zwierząt, wody, czy nawozów naturalnych z gospodarstwa.
- Uniemożliwienia dostępu osobom postronnym – Należy zapewnić, aby osoby postronne nie miały dostępu do pomieszczeń, w których znajdują się podejrzane o zakażenie zwierzęta.

Dlaczego zgłoszenie ASF jest tak ważne?

Zgłoszenie podejrzenia ASF jest kluczowe dla szybkiego podjęcia działań zapobiegających dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby. Dodatkowo hodowcy mogą liczyć na zapomogi finansowe z budżetu państwa za zwierzęta, które padły w wyniku tej choroby, zanim weterynarz otrzymał informację o zgłoszeniu. Hodowcy nie ponoszą również kosztów związanych z utylizacją padłych zwierząt, ponieważ państwo zapewnia wsparcie dla zakładów utylizacyjnych.

Afrykański pomór świń to poważne zagrożenie dla hodowców trzody chlewnej. Szybkie rozpoznanie objawów i zgłoszenie podejrzenia ASF może pomóc w zminimalizowaniu ryzyka rozprzestrzeniania się choroby. Przestrzeganie zaleceń Głównego Inspektoratu Weterynarii oraz zasad bioasekuracji jest kluczowe, aby chronić gospodarstwa przed stratami finansowymi związanymi z ASF i zapewnić dalszą stabilność działalności rolniczej w regionie.

Gdy spotkasz wilka

Spotkanie z wilkiem w lesie to niezwykle, choć rzadkie doświadczenie. Jak się zachować, by uniknąć niebezpieczeństwa? Leśnicy z Nadleśnictwa Świdnica, którzy zaobserwowali wilki na swoim terenie, przypominają o kilku kluczowych zasadach, które mogą pomóc w sytuacji, gdy natrafimy na tego dzikiego drapieżnika.

Wilk to zwierzę, które unika kontaktu z człowiekiem. W Polsce wilki były przez wiele lat zwalczane, a ich liczba spadła niemal do zera. Na szczęście, od 1998 roku zostały objęte ochro-

ną gatunkową, a ich populacja powoli rośnie.

Obecnie szacuje się, że na Podkarpaciu żyje około 5 tys. wilków. Mimo tego, że wilki są płochliwe i najczęściej unikają ludzi, spotkania z nimi stają się coraz bardziej prawdopodobne.

Są to inteligentne i ciekawe zwierzęta. Zdarza się, że wilki mogą przyglądać się ciągnikom rolniczym czy samochodom. Mogą też podczas bezpośredniego spotkania przyglądać się nam dłuższą chwilę i nie uciekać od razu. Robią tak wszystkie dzikie zwierzęta - tłumaczą leśnicy.

kz

Jak zachować się, gdy spotkamy wilka w lesie?

- Nie panikuj – Wilki to płochliwe zwierzęta, które zazwyczaj unikają kontaktu z ludźmi. Jeśli jednak wilk podejdzie zbyt blisko (poniżej 30 m) lub przygląda się ci zbyt długo, zachowaj spokój i zacznij działać.
- Pokaż się! – Unieś ręce i machaj nimi, aby zwiększyć swoją widoczność. Twój zapach rozprzestrzeni się, a wilk zrozumie, że masz kontakt z nim.
- Zwróć uwagę na dźwięk – Pokrzykuj głośno ostrym tonem lub zagwiżdż w stronę wilka. Dzięki temu zwierzę zorientuje się, że ma do czynienia z człowiekiem, i może się wycofać.
- Rzuć przedmiotami – Jeśli wilk nie reaguje i nie oddala się, a wręcz podchodzi bliżej, użyj dostępnych przedmiotów, np. grud ziemi, by go odstraszyć.
- Wycofaj się spokojnie – Zawsze wycofuj się powoli. Przyspieszaj dopiero wtedy, gdy masz pewność, że zwierzę jest daleko i nie interesuje się tobą.
- Zgłoś spotkanie – Jeśli masz taką możliwość, zrób zdjęcie wilka i zgłoś spotkanie do RDOŚ, właściwego nadleśnictwa lub Stowarzyszenia dla Natury „Wilk”.

Pamiętaj, że wilk to gatunek chroniony, a za zabicie lub klusowanie na wilka grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Spotkanie z wilkiem nie musi być powodem do paniki. Zachowując odpowiednie środki ostrożności, możemy zminimalizować ryzyko i w pełni docenić obecność tego pięknego dzikiego zwierzęcia w polskich lasach.

Wilki można spotkać także w powiecie kolbuszowskim, i to nie tylko w lasach. Jak informowaliśmy w styczniu 2023 roku, drapieżniki były widziane w Kolbuszowej Górnej oraz na polach między Raniżowem a Osią Górą



Baran (21.03 - 19.04)

W tym tygodniu nie bój się wykroczyć poza utarte ścieżki. Twoja energia jest niespożyta, a pomysły oryginalne. Zaskoczysz swoich bliskich nowymi propozycjami, szczególnie w sprawach zawodowych. Pamiętaj jednak, że Twoje decyzje powinny być dobrze przemyślane, by uniknąć niepotrzebnych komplikacji.



Byk (20.04 - 20.05)

Przed Tobą okres, w którym odnajdziesz spokój, ale także poczujesz przypływ kreatywności. Zajmowanie się domem lub wprowadzanie drobnych zmian w przestrzeni, w której żyjesz, będzie dla Ciebie źródłem radości. W pracy nie bądź zbyt stanowczy w kwestiach, które wymagają kompromisów – podejź do nich z większą elastycznością.

Bliznieta (21.05 - 20.06)

W tym tygodniu Twoje komunikacyjne zdolności będą na wagę złota. To doskonały moment, aby poprowadzić ważne rozmowy, szczególnie te dotyczące kariery i nowych projektów. Mimo wielu obowiązków znajdziesz czas na przyjemności – może to być relaksujący wieczór

z książką lub spotkanie z bliskimi. Twoja intuicja również będzie Ci sprzyjać.



Rak (21.06 - 22.07)

Nowe wyzwania czekają na Ciebie, ale nie wszystko pójdzie zgodnie z planem. Poczujesz czasem, że sprawy się komplikują, ale Twoja wytrwałość pomoże Ci pokonać trudności. Pamiętaj, że pomoc przyjaciół i rodziny może okazać się nieoceniona w trudniejszych chwilach. W relacjach osobistych zbliżysz się do osób, które są Ci bliskie.



Lew (23.07 - 22.08)

Tydzień ten przyniesie Ci wiele pozytywnych niespodzianek, zwłaszcza w kwestiach zawodowych. Twoje pomysły spotkają się z entuzjazmem, a Twoje umiejętności organizacyjne będą w pełnej krasie. W miłości natomiast będziesz musiał zmierzyć się z pewnymi nieporozumieniami, które mogą pojawić się w rozmowach. Pamiętaj, że rozmowa to klucz do rozwiązywania problemów.



Panna (23.08 - 22.09)

Czas na refleksję i wyciąganie wniosków. Możesz poczuć się przytłoczony

codziennymi sprawami, ale to tylko chwilowy stan. Na szczęście, Twoje zdolności analityczne pozwolą Ci wyjść z tego z sukcesem. W tym tygodniu bardzo ważna będzie równowaga – nie zapomnij o odpoczynku.



Waga (23.09 - 22.10)

W tym tygodniu Twoje życie towarzyskie nabierze tempa. Przebywanie w gronie bliskich osób przyniesie Ci radość i spełnienie. Będziesz czuł się bardziej pewny siebie i gotowy do podjęcia nowych wyzwań. W sprawach zawodowych unikaj nadmiernego pośpiechu – dokładność będzie kluczem do sukcesu.



Skorpion (23.10 - 21.11)

Gwiazdy sprzyjają Twoim działaniom, ale pamiętaj, że nie wszystko musi być natychmiastowe. Tydzień ten będzie dobry do załatwiania spraw urzędowych i podpisywania umów. Twój zmysł do interesów i praca zespołowa będą kluczowe. W sprawach sercowych bądź otwarty na kompromisy.



Strzelec (22.11 - 21.12)

To czas, w którym odnajdziesz równowagę między pracą a odpoczynkiem. Choć Twoje zawodowe projekty będą wymagały dużo energii, nie zapomnij o chwilach dla siebie. Możesz poczuć, że w końcu osiągasz to, do czego dążyłeś

przez ostatnie miesiące. W relacjach z bliskimi będzie zaskakująco harmonijnie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Twój cel jest na wyciągnięcie ręki, ale zanim go osiągniesz, będziesz musiał poświęcić trochę czasu na analizę sytuacji. W pracy nie bój się stawiać granic – to klucz do sukcesu. W relacjach osobistych możesz poczuć, że niektóre sprawy wymagają większej uwagi. Zajmij się nimi, a poczujesz się bardziej spełniony.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Czas na nowe pomysły i działania, które mogą zupełnie odmienić Twoje życie zawodowe. Będziesz mieć szansę na zaprezentowanie swoich umiejętności szerszemu gronu. Pamiętaj jednak, że to, co na początku wygląda na łatwe, może wymagać więcej pracy, niż zakładałeś. Uważaj na impulsywne decyzje w sprawach finansowych.



Ryby (19.02 - 20.03)

W tym tygodniu będzie dużo intensywnych emocji. Twoja intuicja i zmysł do rozwiązywania problemów będą na szczycie. W miłości możesz poczuć, że chcesz wyjść ze swojej bańki i otworzyć się na nowe możliwości. Uważaj jednak, by nie dać się ponieść emocjom w kwestiach zawodowych – zachowaj zimną krew.



JARMARK ŚWIĄTECZNY

PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NA JAGIELLOŃSKIEJ
W MAJDANIE KRÓLEWSKIM

14 GRUDZIEŃ 2025

11:00-16:00



CIEPŁE DANIA
ŚWIĄTECZNE
PIEROGI,
BARSZCZ,
USZKA ITP.



KIERMASZ
RĘKODZIEŁA
ŚWIĄTECZNEGO

ŚWIĄTECZNA
ŚCIANKA
FOTOGRAFICZNA
Z MIKOŁAJEM

W PROGRAMIE WYSTĘPY
GRUP TANECZNYCH
ORAZ CHÓRU SZKOLNEGO SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



ŚWIĄTECZNA FARMY CHOINKOWA W DOMATKOWIE

JAZDA KONNA I ŚWIĄTECZNE UPOMINKI
WSPÓLE DEKOROWANIE OZDÓB CHOINKOWYCH
SCIANKA ZDJĘCIOWA
ŚWIĄTECZNY GRIL (KIEŁBAKSA, OSCYPKI)
LOKALNE SMAKI
CIEPŁE NAPOJE DLA DZIECI I DOROSŁYCH
WIZYTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU CHOINKI

START GODZINA 15:00

NIEDZIELA

14

GRUDNIA

PODZAS WYDARZENIA
PROWADZONA BĘDZIE ZBIÓRKA
NA DEFIBRYLATOR AED KTÓRY
ZOSTANIE ZAMONTOWANY NA
REMIZIE OSP DOMATKÓW



SAMORZĄDOWY OŚRODEK
KULTURY W CMOLASIE

ZAPRASZA NA

KIERMASZ

Przy Wigilijnym Stole

14 grudnia 2025 r.
godz. 12:00 - 15:00

NA SALI GIMNASTYCZNEJ
W SZKOLE PODSTAWOWEJ W CMOLASIE

ul. Szkolna 4, 36-105 Cmolas

dla Emilki
KIERMASZ
ŚWIĄTECZNY

14 grudnia 2025
niedziela

Szkoła Podstawowa w Kupnie
w godzinach 11:00 - 16:00.

Zapraszamy
wszystkich chętnych do współpracy!

Kontakt:

Katarzyna Furtak-Draus
wolontariusz zbiórki dla Emilki Wilk
tel: 669 628 241

Szkoła Podstawowa w Kupnie

siepomaga.pl/emilkowe-serce



siepomaga.pl

Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE

ZADZWOŃ
17 7444 596NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL**ROZBIÓRKI I WYBURZENIA**

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528**Prenumerata 2026**

KORSO
KOLBUSZOWSKIE
POCZYTA**Zamów na stronie**

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na **www.poczyta.pl**
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /

2 Wybierz dogodną dla Ciebie
Placówkę Poczтовую

3 Odbieraj zamówioną prasę podając
otrzymany SMS-em **KOD ODBIORU**

*Zamów już teraz!*

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

USŁUGI

■ **WYCINKA DRZEW**
w trudno dostępnych miejscach (domy, garaże, linie energetyczne) usługi rębakiem, frezowanie pni, przycinanie żywopłotów, wywóz pozostałości. Tel.: 697 620 850. 208/53

Z KLIENTA starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Dajemy prezent- złoto przy rachunku powyżej 1500 zł. Tel. 501 542 346. 234/49

SPRZEDAM

SPRZEDAM RYBY - karp, amur, tołpyga, sum, szczupak. Tel. 721 052 077. 237/51

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka,

wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczania, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 132/52

KUPIĘ ciągniki rolnicze, motocykle WSK, Simson, Junak, Romet itp. Tel. 721 029 688. 235/49

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKI z warunkami zabudowy w Zarębkach (gmina Kolbuszowa) na działce 1064. Telefon kontaktowy 517 542 052. 233/49

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 47 mkw. w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką „Mojej mamy”). Tel. 605 316 699. 236/52

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm)

**WYNAJMĘ
LOKAL****o powierzchni 47 m²**

w budynku przy ulicy
Obrońców Pokoju 20
(nad apteką "Mojej mamy").

TEL . 605 316 699

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**



facebook.com/korsokolbuszowskie



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max
25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



**USŁUGI
AUTOLAWETĄ**
Tel. 793 282 882



**SKUP SAMOCHODÓW
ZA GOTÓWKĘ**

— samochody osobowe,
dostawcze, ciężarowe
— wszystkie motocykle
— przyczepy campingowe, campery
— quady
— katalizatory

**Najlepsze
ceny w regionie!**
Tel: 692-024-694



**AUTO ZŁOM
KOSOWY**

SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO WYREJESTROWANIA,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR
OD KLIENTA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC- KOLBUSZOWA
I OKOLICE.

**Tel. 697 761 287,
697 981 994**



**DREWNO OPAŁOWE
I DREWNO SUCHE
KOMINKOWE**

każdy rodzaj w metrach, pocięte,
porąbane.

Ceny od 130 zł/mp

**TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki**
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego
i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany
samochód, zabawki, ubrania,
wynająć mieszkanie,
czy też szukasz pracy?
Teraz możesz dodać swoje
ogłoszenie bez żadnych kosztów.



BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko

Podpis



Kupon ważny do: 16.12.2025

Hałas, zgiełk	Córka Jana Kochanowskiego	▼	Przełożony klasztoru	14	Widziadło sennie, zjawia	Klatka filmowa	▼	Płonący kawał drewna	Pierwszy król Izraela	Turecka metropolia	Dawna złota moneta hiszpańska		▼	Nauka o moralności	Blacha praczki	▼
Spada z jasnego nieba	▼		24		Biletowa na dworcu	▼		▼		Bogumił znany z roli Piszczyka	▼			▼		
Udzielanie komuś wsparcia	23	12						16	9	7	11	Wonny związek	3			
▼		13			Tytuł arystokratyczny	25				Ruchoma zasłona teatralna	▼			5	20	
Targ Wito z niej wianki	▼				Wypoczynek	▼				15		Ptasie zaloty	▼			Niezmienność, trwałość
Tworzywo sztuczne	Stolica Zambii		Przechadzka	Część telewizora	▼	Przepływa przez Kair		Ekspert, rzeczoznawca		Utrzymywanie chwilowej równowagi		▼			1	▼
▼	▼		▼	▼	2	▼	Szuflada drukarska	▼		▼						
Alaska lub Arizona		Stawka w grze					Dziupla z rojem pszczoł	10	Zatopiony statek		Schówek na asy					
		Sztuczka									Wygnań z raju	▼				
Swojski skaut	▼				Znak zodiaku	▼	21	19	4							
▼					▼		Młoda roślina lub ptak	▼								
Ciężka, jednostajna praca		18					Lodowy opad		22							8
							Długi mebel	▼								
Angielska miara gruntu				Przywódca plemienia	▼		6	26		Rozsądek, roztropność	17					

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

5	8	2		4	6	1		
		7	8					4
4	6		7			2		9
8	5				4	7	9	
	2	4		3	7		1	5
			5	9	8	4		
6		9			5			
					9	5	4	
3	1				2	9		8

2	8	3	6				7	5
	7							4
	9	4		7			2	
7					5			
	3	8						2
1		5	3	2		8		
			2			5		
3				1				
	1			4		2		7

4	5	6				9		
9	8				3			
1	7						8	
			1					4
	4	8	5			2		
		1				6	3	
7			9	8				
	6				7			9
	2	9		1			4	6

SudokU

KKS Kolbuszowianka. Dobry początek i słabsza druga połowa rundy

Podsumowanie
rundy
jesiennej

Łukasz Guźda, lukasz.guzda@korsop.pl

Liga bez faworyta

Na dziesiątym miejscu w dębickiej okręgówce zmagania po jesieni zakończyli podopieczni Grzegorza Wróblewskiego. Po pierwszej fazie sezonu apetyty były na pewno większe.

Młoda kadra

Letnie okienko w wykonaniu zespołu z Kolbuszowej było względnie spokojne. Do KKS-u trafili Krzysztof Skowroński, który wcześniej reprezentował barwy Sokoła Kolbuszowa Dolna i Wratysłavii Wrocław oraz Adrian Chrzyszcz, który poprzednio był zawodnikiem Pogoni Staszów. Ponadto z drużyn młodzieżowych do kadry pierwszego zespołu zostali włączeni: Ksawer Koziński, Kacper Poborca, Adrian Tęcza i Oliwier Filuba.

Drużynę opuścili natomiast Mikołaj Muniak, Mirosław Piekarczyk i Marcin Suszek. Muniak przeniósł się do Vigoru Trzemeszowa, natomiast pozostała dwójka wróciła do klubu, którego są wychowankami, czyli Tempa Cmolas. Ekipie z Kolbuszowej w minionej rundzie nie pomógł także Bartosz Kuna, który zdecydował się na wyjazd zagraniczny.

Zawodnicy, którzy trafili do Kolbuszowianki to młodzieżowcy. Odechodzili z kolei zawodnicy bardziej doświadczeni. W ten sposób w Kolbuszowej powstała drużyna stosunkowo młoda i z pewnością jedna z najmłodszych w lidze.

- Mieliliśmy bardzo młodą kadrę. W wielu meczach w podstawowym składzie wychodziło ośmiu zawodników urodzonych w roku 2004 i młodszym. Trzon drużyny stanowili Mariusz Kośmider i Dorian Wróblewski z rocznika 2007, czy Maksymilian Nowicki z rocznika 2008. Średnia wieku pierwszej jedenastki wynosiła około 23 lata – mówi Grzegorz Wróblewski, trener Kolbuszowianki.

Pierwszy raz od dawna przed startem okręgówki dębickiej nie było przed sezonem wiadomym, kto będzie rozdawał karty i kto jest głównym pretendencem do awansu. Najwięcej szans przed rozpoczęciem sezonu dawano rezerwowi Stali Mielec, które dopiero co pożegnały się z 4. ligą podkarpacką i Lechią Sędziszów Małopolski, która w czerwcu grała w barażach o awans. Ciężko było także stwierdzić, kto będzie dostarczycielem punktów. Tym okazał się LKS Żyraków, który jak się później okazało jesienią zdobył tylko dwa punkty.

Sporo rotacji w bramce

Trener Grzegorz Wróblewski stosunkowo dużą rotację stosował na pozycji bramkarza. Najwięcej szans dostał Szymon Szczupak, który bronił w siedmiu spotkaniach. W pięciu meczach wystąpił Wiktor Kopeć, natomiast doświadczony Kamil Czachor dostał szansę w trzech starciach.

- Mamy trzech bardzo dobrych bramkarzy. Ciężko powiedzieć, kto jest pierwszym golkeeperem. Wiktor Kopeć w trakcie rundy doznał kontuzji. Szymon Szczupak nie mógł bronić w kilku meczach z powodu pracy. Dobrze, że mamy tą pozycję dobrze zabezpieczoną – dodaje szkoleniowiec Kolbuszowianki.

„Bercik” sprawdził się w nowej roli

Od pierwszej kolejki zespół z Kolbuszowej miał problemy kadrowe w obronie. Adrian Dec i Robert Micek wyjechali na początku rundy za granicę, natomiast Mirosław Piekarczyk, który zabezpieczał pozycję środkowego obrońcy wrócił do Tempa Cmolas. W związku z tym trener KKS-u spróbował na tej pozycji ofensywnego Huberta Jamróza. Popularny „Bercik” nieźle prezentował się w nowej roli. Razem z Damianem Kłocem i Mariuszem Kośmiderem tworzył on



Zawodnicy z Kolbuszowej rundę jesienną zakończyli na dziesiątym miejscu.

trójkę stoperów. Obok nich, na wahadłach najczęściej występował Adam Stec i Maksymilian Nowicki.

- Mieliliśmy braki w obronie w związku z wyjazdem chłopaków za granicę. Było to rozwiązanie tymczasowe, ale „Bercik” dobrze się prezentował. Sytuacja tego wymagała i generalnie sprawdził się w nowej roli – mówi szkoleniowiec KKS-u.

W środku pola najczęściej grali: doświadczony Adrian Wiktor, David Gajda i Dorian Wróblewski. Swoje minuty na tej pozycji dostawał także Piotr Kret.

Adrian Chrzyszcz nie zawiódł

Za strzelanie bramek odpowiadać miał w głównej mierze Adrian Chrzyszcz. W 20-latkę pokładano spore nadzieje. Przyszedł od z wyższej ligi, gdzie trafił dosyć regularnie. Napastnik także w Kolbuszowiance trafił do siatki z dużą regularnością. Łącznie do bramek rywali trafił dziewięciokrotnie.

- Bardzo fajnie się wkomponował w zespół. Zdecydowanie się sprawdził. Strzelił dużo bramek, dał kilka asyst i dużo walczył – dodaje Grzegorz Wróblewski.

Dużo klubów wyraziło zainteresowanie napastnikiem, ale wychowanek UKS SMS Stal Mielec zadeklarował pozostanie w Kolbuszowiance na rundę wiosenną. Jego partnerami w ataku byli Brian Dziedzic i Szymon Zieliński.

Świetny start sezonu

Kolbuszowianka doskonale weszła w te rozgrywki. W pierwszym spotkaniu nowego sezonu po golach Dorian Wróblewskiego i Szymona Zielińskiego pokonała 2:0 Stal II Mielec. Ten wynik w tamtym momencie mógł świadczyć, że KKS będzie walczył o najwyższe cele w tej kampanii. W kolejnym meczu ekipa trenera Grzegorza Wróblewskiego zremisowała 3:3 na wyjeździe z beniaminkiem, LKS-em Stara Jastrząbka-Róża. W pojedynku tym po raz pierwszy błysnął Adrian Chrzyszcz, który ustrzelił dublet. W kolejnych meczach drużyna z naszego powiatu pokonała LKS Pustków i LKS Żyraków. W ten sposób Kolbuszowianka po czterech rozegranych meczach miała dziesięć punktów i była na szczycie tabeli.

Nieźla środkowa faza rundy jesiennej

W piątej serii gier zespół z Kolbuszowej pokazał charakter i mimo tego, że długo przegrywał 0:2 z Kamieniarzem Golemki to po golach Adriana Wiktora i Adriana Chrzyszcz doprowadził do remisu. Po pięciu kolejkach KKS zajmował trzecie miejsce w tabeli i był jednym z dwóch niepokonanych drużyn w lidze. Kolbuszowianka pierwszą porażkę poniosła w kolejnym meczu. Po szalonym starciu podopieczni Grzegorza Wróblewskiego ulegli 4:8 Lechii Sędziszów Małopolski. Kolejne

dwa mecze drużyna z Kolbuszowej rozegrała w przeciągu trzech dni. Oba pojedynki odbyły się przy ulicy Wolskiej. Najpierw w środę, 17 września, KKS pokonał Chemik Pustków Osiedle, a w piątek po solidnym meczu zremisował z liderem tabeli, Radomyślanką Radomyśl Wielki.

Następne dwa starcia piłkarze z Kolbuszowej rozegrali na wyjazdach i zakończyły się one porażkami. Ekipa trenera Grzegorza Wróblewskiego najpierw przegrała z Igloopolem Dębica, a potem z Dromaderem Chrzastów. Przełamanie przyszło w kolejnym spotkaniu. Kolbuszowianie po bardzo dobrym meczu rozbili 5:0 solidną Brzostowiankę Brzostek. Po jedenastu kolejkach KKS miał na koncie 18 punktów i zajmował wysokie czwarte miejsce. Tabela okręgówki dębickiej jest jednak bardzo spłaszczona i dziesiąte wówczas rezerwy Igloopolu Dębica do zespołu z Kolbuszowej traciły raptem trzy oczka.

Słaba końcówka jesieni

Ostatnie cztery mecze minionej rundy z perspektywy czasu można uznać za nieudane. 25 października Kolbuszowianka przegrała na wyjeździe z rewelacyjnym beniaminkiem z Mielca, Smoczanką. Kolejnym meczem były derby powiatu z Sokołem II Kolbuszowa Dolna. Rezerwy trzecioligowca przystąpiły do tego pojedynku dosyć wzmocnione i pokonały 3:1 KKS.

W ostatnim domowym spotkaniu tej rundy zespół Grzego-

rza Wróblewskiego podjął Piast Wadowice Górne i mimo, że był zdecydowanym faworytem tego starcia to jednak nie do końca podołał tej roli, bo ledwo zremisował, strzelając wyrównującego gola w doliczonym czasie gry. W ostatnim meczu rundy KKS udał się na wyjazd do Czermina. Mecz ten miał bardzo emocjonujący przebieg, padło w nim dziesięć bramek, ale ostatecznie lepsza okazała się Victoria.

Jest lekki niedosyt

Ostatecznie zespół z Kolbuszowej zdobył 19 punktów i zakończył rundę na dziesiątym miejscu. Podopieczni Grzegorza Wróblewskiego zdobyli łącznie 37 goli, a stracili 35. Zdecydowanie lepiej radzili sobie w meczach domowych, gdzie zdobyli piętnaście punktów i przegrali tylko raz. Jedyne wyjazdowe zwycięstwo KKS odniósł z czerwoną latarnią ligi, LKS-em Żyraków.

- Przed rundą założyliśmy sobie cel, którym była pierwsza piątka tabeli. Nie udało nam się go zrealizować mimo dobrego początku, więc z tego powodu jest lekki niedosyt. Tym bardziej, że mecze były wyrównane. Czuję, że powinniśmy mieć więcej punktów, bo graliśmy dobrą piłkę. Uważam, że jako drużyna zrobiliśmy krok do przodu jeśli chodzi o samą grę, a nie przeniosło się to do końca na wyniki. Zabrakło nam koncentracji w kluczowych momentach. Mamy bardzo młodą kadrę. Chłopaki zostawiali dużo serca na boisku, ale w wielu meczach brakowało twardej głowy. Strzelaliśmy bardzo dużo bramek, ale za dużo traciliśmy. Powtarzały się pewne błędy w obronie. W pięciu ostatnich meczach strzeliliśmy 15 bramek, a zdobyliśmy tylko cztery punkty. W zimie będziemy pracować nad defensywą, żeby tych bramek tracić mniej. Celem jest utrzymanie tej kadry na przyszłą rundę. Poszukiwać będziemy także środkowego obrońcy do rotacji – podsumowuje Grzegorz Wróblewski, trener KKS-u.



LEKKOATLETYKA

Magdalena Niemczyk: To był najlepszy sezon w mojej dotychczasowej karierze

Rozmowa

Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego porozmawialiśmy z Magdaleną Niemczyk, olimpijką z Kolbuszowej Górnej, reprezentantką UKS Tiki-Taka Kolbuszowa.

Jesteś w okresie treningowym przed nowym sezonem? Jak wyglądają twoje dni? Ile masz jednostek treningowych tygodniowo?

- Jestem od listopada w okresie przygotowawczym. Trenuję zazwyczaj u siebie w Kolbuszowej raz dziennie. Niedługo wyjeżdżam na ostatnie w tym roku zgrupowanie do Spały i tam już treningi są dwa razy dziennie. Łączę to ze studiami. To intensywny czas, ale bardzo potrzebny, żeby dobrze wejść w sezon.

Jak oceniasz swój miniony sezon pod względem wyników i progresu?

- To był najlepszy sezon w mojej dotychczasowej karierze. Zrobiłam ogromny progres, który zaowocował świetnymi startami i rekordami życiowymi.



Magdalena Niemczyk miniony rok może zaliczyć do udanych

Który start dał ci w tym roku największą satysfakcję i dlaczego właśnie ten?

- Był to najdłuższy sezon w mojej dotychczasowej karierze, bo od maja aż do końca września więc ciężko wybrać mi jeden. Sezon halowy też był świetny i najlepszy w karierze, więc to są ciężkie wybory. Raczej nie te starty w których biłam rekordy życiowe, ale te końcowe już czyli Wicemistrzostwo Polski Seniorów na 100m i start w Tokio w sztafecie. Dowiozłam tam świetną formę. Była to końcówka sezonu i byłam piekielnie zmęczona, a mimo to podolałam i walczyłam o swoje.

Czy udało Ci się zrealizować wszystkie cele sportowe postawione przed sezonem?

- W 80% tak. Prowadzę dzienniczek treningowy i przed sezonem wyznaczyłam i zapisałam sobie cele na rok 2025 i większość została zrealizowana. Niestety brakło złamania magicznej bariery 23 sekund na 200 metrów i wymarzonego medalu z Mistrzostw Europy Młodzieżowców.

Jak zmieniło się twoje podejście do treningu i przygotowań w trakcie minionych miesięcy?

- Z większą świadomością podchodzę do regeneracji, więcej uwagi poświęcam na wzmacnianiu swoich słabszych stron.

Co uznajesz za swój największy progres w tym sezonie – technika, wytrzymałość, mental?

- W tym sezonie nauczyłam się godzić z porażką i akceptować rzeczy oraz decyzje na które nie miałam wpływu i kosztowały mnie dużo negatywnych oraz przykrych emocji.

Czy jest bieg lub wynik, który najbardziej „siedzi ci w głowie” i czujesz niedosyt?

- Zdecydowanie Mistrzostwa Europy Młodzieżowców, gdzie został popełniony błąd który kosztował nas, czyli sztafetę 4x100 metrów brakiem medalu.

Czy wprowadziłaś jakieś nowe elementy do przygotowań, które okazały się szczególnie pomocne?

- Tak naprawdę z każdym kolejnym sezonem odkrywam

siebie/odkrywamy z trenerem, więc często wprowadzamy nowe rzeczy do treningu. Jestem dopiero piąty tydzień w treningu, a już widzę, że poprawiłam się bardzo na siłowni w obciążeniach. Jestem znacznie silniejsza. Więcej robię mobilizacji i delikatnego stretchingu.

Co chciałabyś poprawić lub zmienić w kolejnym sezonie?

- Chciałabym poprawić powtarzalność i stabilność biegania na wysokim poziomie oraz reakcję startową.

Jakie są Twoje cele i priorytety na kolejny sezon, np. śrubowanie rekordu w biegu na 100 metrów i złamanie magicznej granicy 23 sekund w biegu na 200 metrów?

- Cele zostawię dla siebie, ale z każdym kolejnym sezonem chciałabym być coraz lepsza i poprawiać swoje rekordy życiowe jednocześnie czerpać z tego ogromną przyjemność. Na złamanie bariery 23 sekund byłam w tym sezonie przygotowana, trochę brakowało szczęścia i warunków atmosferycznych. Przywiozłam świetną formę pod 200 metrów do Bergen na Młodzieżowe Mistrzostwa Europy, ale niestety wszystkie trzy biegi były pod silny, niesprzyjający wiatr. Ciężko osiągać rekordy życiowe szarpiąc się z wiatrem.

Lukasz Guźda

LEKKOATLETYKA

Róża Kozakowska: Najbardziej kręta droga jest do pokonania

W sobotę, 6 grudnia, w Warszawie odbyła się Finałowa Gala 7. Plebiscytu na Sportowca Roku #Guttmanny 2025. Drugie miejsce w plebiscycie zajęła Róża Kozakowska, mistrzyni świata w rzucie maczugą

Mistrzyni świata po odebraniu statuetki udzieliła wywiadu Polsatowi Sport

- Odebranie statuetki to wisienka na torcie, ale uważam, że każdy z nas jest sportowcem roku, nawet ten, którego tutaj nie było. Każdy z nas wkłada ogrom pracy i kawał serca, żeby osiągnąć jakikolwiek sukces i to jest piękne – powiedziała mieszkanka Przylęka.

- Cieszę się bardzo, że dostarczam tej ogromnej radości,

bo to jest dla mnie najcenniejsza nagroda. To od was, kibiców, biorę te ogromne wsparcie. Wy mnie mobilizujecie, głosujecie na mnie i ja to czuję, że jesteście ze mną, gdziekolwiek jestem na świecie, gdziekolwiek startuję. Patrząc w kamerę na zawodach widzę, jak trzymacie za mnie kciuki, wspieracie mnie i czujecie ten rytm, który nadaje tej maczudze. Robię to dla was. Żebyśmy wierzyli, że mamy w sobie ogromną wartość, żebyśmy się nigdy nie poddawali, że możemy zawsze zacząć od nowa. Nawet jak upadniemy tysiąc razy, to za tysiąc pierwszym razem wstaniemy. Będziemy silniejsi, mocniejsi, piękniejsi, no i najszczęśliwsi,

bo to jest dla mnie najcenniejsza nagroda. To od was, kibiców, biorę te ogromne wsparcie. Wy mnie mobilizujecie, głosujecie na mnie i ja to czuję, że jesteście ze mną, gdziekolwiek jestem na świecie, gdziekolwiek startuję. Patrząc w kamerę na zawodach widzę, jak trzymacie za mnie kciuki, wspieracie mnie i czujecie ten rytm, który nadaje tej maczudze. Robię to dla was. Żebyśmy wierzyli, że mamy w sobie ogromną wartość, żebyśmy się nigdy nie poddawali, że możemy zawsze zacząć od nowa. Nawet jak upadniemy tysiąc razy, to za tysiąc pierwszym razem wstaniemy. Będziemy silniejsi, mocniejsi, piękniejsi, no i najszczęśliwsi,



Róża nie kryła wzruszenia po odbiorze statuetki.

- Chcę pokazywać, że najgorsza, najbardziej kręta, najbardziej zwariowana droga jest do pokonania i w końcu się wyprostuje, zobaczymy to piękne światło do zwycięstwa i nasze serca będą szaleć z radości. Będę pokazywać ile będę w stanie, bo niemożliwe nie istnieje. Moje serce jest silne, bo napędzacie je mocno – podsumowała Kozakowska.

Lukasz Guźda

SPORTY SIŁOWE

Charytatywne wyciskanie

W siłowni Studio Mocy w Kolbuszowej odbyły się zawody w wyciskaniu sztangi leżąc. Celem wydarzenia było zebranie pieniędzy na Szlachetną Paczkę dla potrzebujących dzieci z powiatu kolbuszowskiego.

Pomysłodawcami wydarzenia byli: Bartosz Beblo, zawodnik sportów siłowych i trener personalny oraz Magdalena Miśkula, właścicielka siłowni Studio Mocy w Kolbuszowej.

- Chcieliśmy zebrać pieniądze na prezenty dla ubogich dzieci z powiatu kolbuszowskiego. Daliśmy ogłoszenie na facebooku, porozwieszaliśmy plakaty w szkołach, więc udało się nie-

co nagłośnić zawody. Chodziło o to, żeby pomóc – mówi nam Bartosz Beblo, jeden z organizatorów wydarzenia.

Łącznie w zawodach udział wzięło około 40 zawodników z całego Podkarpacia. Ponadto przyszło sporo kibiców, którzy dopingowali sportowców.

- Udało się namówić kilku lokalnych przedsiębiorców. Zostali oni sponsorami wydarzenia i przekazali łącznie kwotę około pięciu tysięcy złotych na nagrody za zawodników. Za to wsparcie im bardzo dziękujemy – dodaje organizator wydarzenia.

Łącznie na cel Szlachetnej Paczki udało się zebrać łącznie 2570 zł i 5 euro.

lg

Tempo Cmolas – mogło być zdecydowanie lepiej

Łukasz Guźda,
lukasz.guzda@korso.pl

Na dziesiątym miejscu w mieleckiej A-klasie rundę jesienną zakończyło Tempo Cmolas. Przed sezonem na pewno liczone na lepszy wynik, ale osiągnięcie dobrych rezultatów uniemożliwiła plaga kontuzji, która spadła na drużynę w minionej rundzie.

Okienko transferowe pod znakiem powrotów

Działacze Tempa w lecie zadbali o to, żeby kadra drużyny z Cmolasu była szeroka. Budowanie zespołu powierzono Maurycemu Witowi, który został nowym szkoleniowcem ekipy z Cmolasu. Drużynę wzmocniło, aż dziesięciu nowych piłkarzy.

Kilku byłych zawodników wróciło do klubu z innych zespołów lub wznowiło treningi i wróciło do gry. Z wypożyczenia do Głogovii Głogów Małopolski powrócił Mateusz Serafin. Z kolei z Kolbuszowianki wrócił Marcin Suszek, który w poprzednim sezonie łapał minuty na poziomie okręgowym oraz grał w rezerwach KKS-u. Także z kolbuszowskiego zespołu wrócił doświadczony środkowy obrońca, Mirosław Piekarczyk.

Ponadto z Ceramiki Hadykówki udało się pozyskać Szymona Czachora i Huberta Urbana. Z Dzikowca razem z trenerem Witem przyszedł Adrian Serafin, a Przylęk na Cmolas zamienił skrzydłowy Arkadiusz Chodór. Z Ostrovii Ostrów Baranowskich doszedł jakościowy i uniwersalny Łukasz Stec, natomiast do gry wrócili Arkadiusz Miśkiewicz i Kacper Szkodziński.

Zespół z Cmolasu opuściło trzech zawodników. Skrzydłowy Piotr Draus przyjął ofertę z LKS-u Huciny, rosty bramkarz Kacper Wilk przeszedł do beniaminka dębickiej okręgówki, Smoczanki Mielec, natomiast Grzegorz Wójcik podjął decyzję o kontynuowaniu przygody z piłką w Ceramicie Hadykówka.



Piłkarze z Cmolasu rundę jesienną zakończyli na dziesiątym

Plaga kontuzji w rundzie jesiennej

Drużyna z Cmolasu miała w tej rundzie wyjątkowego pecha do wszelakiego rodzaju kontuzji. W trakcie rundy z powodu różnych urazów wypadło łącznie ośmiu zawodników, a karetką na mecze Tempa przyjeżdżała trzykrotnie.

Już w inauguracyjnym spotkaniu z Siedlanką wypadło dwóch kluczowych piłkarzy. Poważnej kontuzji doznał Marek Posłuszny, który wypadł na całą rundę. Popularny „Kombajn” od kilku sezonów jest kluczowym piłkarzem i ostoją defensywy ekipy z Cmolasu. W tym samym pojedynku kontuzji doznał też Marcin Suszek, który praktycznie stracił całą jesień.

Ponadto szybko wypadli Adrian Serafin i Arkadiusz Chodór, który po transferze do zespołu Maurycego Wita zagrał na razie tylko dwa mecze. W ostatnim spotkaniu rundy głowę rozciął Patryk Zuba. Na szczęście skończyło się na wizycie na pogotowiu.

Jeszcze w sparingu przedsezonowym poważnego urazu doznał Kacper Mazur. Zawodnik z Jagodnika będzie potrzebował operacji. Zabiegowi poddawał się będzie także Krystian Skiba, który ma uszkodzoną łąkotkę. Po powrocie do gry urazu przycepu w kolanie doznał także Piotr Czachor. W połowie rundy dopiero do zespołu dołączył Łukasz Stec, który był na wyjeździe zagranicznym.

- Wszystko zmierza w dobrym kierunku. Chłopaki się rehabilitują i przynajmniej część

z nich powinna być gotowa na rundę wiosenną – mówi Maurycy Wit, trener Tempa Cmolas.

Falstart na początku sezonu

Tempo źle weszło w rundę jesienną. Na inaugurację podopieczni Maurycego Wita przegrali, aż 2:7 z beniaminkiem z Siedlanki. Szkoleniowiec ekipy z Cmolasu jeszcze w pierwszej połowie musiał dokonać dwóch zmian wymuszonych kontuzjami. Urazów w tym meczu doznali Marcin Suszek i Marek Posłuszny. Pojedynek na boisku Błękitnych był bardzo zacięty. Sędzia spotkania pokazał łącznie czternaście żółtych i trzy czerwone kartki, a cmolasianie kończyli w dziewiątkę. Do stanu 2:1 i pierwszej czerwonej kartki dla ekipy Maurycego Wita starcie było wyrównane.

W kolejnym meczu Tempo zmierzyło się z kolejnym beniaminkiem, Hetmanem Dąbrówką Wisłocką. Wyjątkowo w roli gospodarza zagrało w Ostrowach Baranowskich. Ekipa z Cmolasu znowu walczyła nie tylko z przeciwnikiem, ale także z przeciwnościami losu, czyli kolejnymi urazami.

W trzeciej kolejce cmolasianie przegrali w derbach powiatu z Wilgą Widelką. W spotkaniu tym podobnie jak w poprzednich nie obyło się bez kontuzji. Tym razem boisko przedwcześnie opuścił Paweł Czachor.

- Z Wilgą Widelką zagramyśmy najsłabszy mecz w tej rundzie. Byliśmy faworytem, a nie potrafiliśmy wejść na swój poziom gry i zasłużenie przegrali-

śmy – podsumowuje to spotkanie opiekun Tempa.

W czwartej serii gier po golach Mirosława Piekarczyka i Mateusza Serafina Tempo zremisowało z Pitmarkiem Jaślany. W następnym meczu zespół z Cmolasu po emocjonującym spotkaniu przegrał ze Strażakiem Grochowe. Tym sposobem Tempo po pięciu kolejkach było przedostatnie i wyprzedzało tylko Sokoła Pień.

Im dalej w sezon tym było lepiej

Właśnie z drużyną z Pnia zmierzali się podopieczni Maurycego Wita w kolejnym meczu. Tempo dosyć pewnie wygrało ten mecz i można było zacząć marsz w górę tabeli. Kolejne dwa pojedynki przypadły na starcia z Kolorado Wolą Chorzełowską i Atutem Podborze, czyli wiceliderem i liderem tabeli.

Kolorado nie pozostawiło ekipie z gminy Cmolas złudzeń, natomiast mecz z Atutem był bardzo wyrównany. Mimo to spadkowicz z okręgówki wyszedł z tego meczu zwycięsko. Cztery punkty w ośmiu spotkaniach wyglądało jednak słabo.

Na szczęście sympatyków Tempa zespół trenera Wita wygrał dwa kolejne pojedynki. Nieco niespodziewanie pokonał 3:1 Start Wolę Mielecką, a potem ograł beniaminka z Babichy. W tym starciu Tempo strzeliło pięć goli (najwięcej w rundzie jesiennej). Dubletami popisali się Patryk Zuba i Błażej Bomba.

Następnym spotkaniem były derby gminy z Florianem Ostrowy Tuszowskie. Cmolasianie zagraли jeden z najgorszych meczów jesieni i zostali rozbici przez drużynę Bartłomieja Krystyniaka, aż 5:0.

Końcówkę jesieni można uznać za względnie udaną. Najpierw Tempo zremisowało na wyjeździe z solidnymi Czarnymi Trześń, a w ostatnim spotkaniu pokonało ASERTO Trześń. Trzy punkty w ostatnim spotkaniu pozwoliły awansować na dziesiąte miejsce na koniec rundy.

Ostatecznie drużyna z Cmolasu zdobyła 14 punktów. Tempo strzeliło 26 goli, a straciło 36 bramek. Najskuteczniejszym strzelcem w minionej rundzie był Mateusz Serafin, który ośmiokrotnie wpisywał się na listę strzelców. Sześć bramek dorzucił Błażej Bomba, a pięć goli zdobył Patryk Zuba.

Kluczem utrzymanie kadry

Mimo wielu kontuzji cmolasianie nie mieli nigdy problemu z zebraniem się na mecz i w każdym spotkaniu trener Maurycy Wit miał jakiegokolwiek pole manewru. Zgłoszonych do ligi zostało trzydziestu trzech zawodników.

- Mieliliśmy bardzo ciężki początek rundy. Dopadły nas kontuzje, które mocno utrudniły zdobywanie punktów od początku rundy. Im dalej w sezon tym było lepiej. Chłopaki powoli łapali rytm, zgranie i za tym szły zdobywane punkty. Moim zdaniem najlepszym meczem w naszym wykonaniu był ostatni mecz rundy z ASERTO Trześń. Był to pojedynek na bardzo dobrej intensywności, chłopaki byli zaangażowani i mieliśmy to spotkanie pod pełną kontrolą – podsumowuje Maurycy Wit.

Szkoleniowiec Tempa nie może narzekać na frekwencję na treningach

- Jestem zadowolony z zaangażowania chłopaków. Na każdej jednostce treningowej w minionej rundzie miałem minimum dwunastu chłopaków. Na jednym treningu łącznie z juniorami było nas czterdziestu. Mamy już plan na zimę. Skupiamy się na utrzymaniu obecnej kadry i powrocie zawodników po kontuzjach. Raczej nie będzie transferów z zewnątrz. Jak się to uda kogoś sprowadzić to fajnie, ale nie szukamy nikogo na siłę – dodaje nasz rozmówca.

🏸 TENIS ZIEMNY

Oliwia Sybicka odpadła w Bradenton. Przed nią gra w Miami

Porażką w pierwszej rundzie z mocną Sofią Maebe zakończyła turniej w Bradenton Oliwia Sybicka. Tenistka z Kolbuszowej koncentruje się już na kolejnym turnieju, który rozegra w Miami.

Sybicka nie miała zbytniego szczęścia w losowaniu. Kolbuszowianka trafiła na starszą od

siebie i dysponującą dobrymi warunkami fizycznymi tenisistką z Argentyny, która była rozstawiona z numerem 13.

- Mecz nie poszedł po mojej myśli. Początek w moim wykonaniu był bardzo dobry, ale przeciwniczka też się mocno postawiła i ja pękłam pierwsza. Nie grałam tak jakbym chciała. Nie kontrolowałam gry tak jak zwykle i na każdym kroku na-

potykałam jakieś trudności. Nie zaaklimatyzowałam się jeszcze w pełni do otoczenia i panującej na Florydzie wilgotności. Moja kontuzja ręki także nie pomogła. Kolejny występ na lekach przeciwbólowych nie był dla mnie łatwy, bo nie czuję się po nich zbyt dobrze, a dodatkowo tracę czucie w ręce – powiedziała Oliwia Sybicka.

Łukasz Guźda

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006674

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

Ul. Obrońców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:

AWR KORSO sp. z o.o.
PEKAO i.o. w Mielcu - 11 7240 2656 1111 0310 6715 5187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny - redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl
Kamil Ząbczyk - dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzaabczyk@korso.pl
Łukasz Guźda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793, mail: lukasz.guzda@korso.pl
Tymoteusz Maciąg - dziennikarz (współpraca)
mail: tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko - dyrektor biura reklamy i marketingu
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
dyrektor AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA

Graffi Studio Janusz Ariszon

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.





Doweipy

- Jak nazywa się lekarz, który leczy pandy?
- Pandoktor.
- Co zabiera ze sobą informatyk na turniej rycerski?
- Kopię zapasową.
- Chciałbym kupić synowi długopis na urodziny
- mówi Klient do sprzedawcy.
- To ma być niespodzianka? - pyta zdziwiony ekspedient.
- Tak, bo syn spodziewa się motocykla.
- Czyżm różni się fortepian od słonia?
- Fortepian można zasłonić, a słonia nie można zafortepianić.
- Dlaczego na polowaniu strzelał pan do swojego kolegi? ? pyta sędzia na rozprawie.
- Wziąłem go za samę.
- A kiedy spostrzeżł pan swoją pomyłkę?
- Kiedy sarna odpowiedziała ogniem?
- Co mówi dżem, gdy się go otwiera?
- „Dżem dobry”.
- Jaka jest różnica między wczasami w górach a wczasami nad morzem?
- W górach ceny są wysokie, a nad morzem - słone.
- Co robi blondynka z zamkniętymi oczami przed lustrem?
- Próbuje zobaczyć, jak wygląda gdy śpi.
- Co się stanie z niebieskimi spodniami, kiedy wrzuci się je do Morza Czerwonego?
- Będą mokre.
- Jak witają się ludzie na pustyni?
- Cień dobry.

Z Facebooka



Fot. Canva (poglądowe)

W nocy z 13 na 14 grudnia mieszkańcy Polski będą mieli okazję podziwiać jedno z najbardziej spektakularnych zjawisk astronomicznych – maksimum roju Geminidów. W sprzyjających warunkach będzie można zobaczyć nawet 150 meteorów na godzinę.

- Co mówi kabel do kabla?
- „Bądzmy w kontakcie”.
- Z polowania wracają Rosjanie, ciągnąc za sobą niedźwiedzia. Zauważyła ich Amerykainin i wskazując na misia pyta:
- Grzili?
- Niet, strzelali!

- Jakie warzywo najlepiej się sprzedaje?
- Bestseller.

- A jak pan zasypia?
- Bez problemu. Liczę owce przed snem...
- Do której zdąży pan doliczyć, zanim pan zaśnie?
- Do trzeciej...
- Tak szybko?
- No, czasem do wpół do czwartej...

- Dyrektor do swojego pracownika:
- Z pana to byłby doskonały przestępca...
- Dlaczego?
- Bo nie zostawia pan żadnych śladów swojej działalności...

- Przedszkolanka przechadzała się po sali obserwując rysujące dzieci. Od czasu do czasu zaglądała, jak idzie praca. Podeszła do dziewczynki, która w skupieniu coś rysowała. Przedszkolanka spytała ją, co rysuje. Dziecko odpowiedziało:
- Rysuję Boga.
- Zaskoczona nauczycielka po chwili odpowiedziała:

- Ale przecież nikt nie wie, jak Bóg wygląda. Nie przerywając rysowania dziewczynka odpowiedziała:
- Za chwilę będą wiedzieli.

- Parafianin pochwalili się proboszczowi że znalazł w kościele ładny pierścionek.
- To dlaczego go nie oddałeś, aby ogłosić na ambonie?
- Bo proszę księdza, było na nim napisane: „Na zawsze twój”.

- Wraca Jaś z przedszkola. Gęba cała podrapana. Aż przykro patrzeć. Matka w lament:
- Co się stało, Jasiu?
- Tańczyliśmy wokół choinki. Dzieci było mało a jodelka duża.

- Dwie koleżanki spotykają się.
- Dlaczego zerwałeś zaręczyny?
- Bo przestałam kochać Mietka.
- A dlaczego nie zwróciłaś mu pierścionka aręczynowego?
- Bo moje uczucia w stosunku do pierścionka nie uległy zmianie.

- Na pustyni misjonarz spotyka lwa. Przerazoniony żegna się i mówi:
- Boże, spraw, aby ta istota miała chrześcijańskie uczucia!
- Na to lew klęka, wznosi łeb ku niebu i mówi:
- Boże, pobłogosław ten dar, który zaraz będę spożywał.

- Turysta w Ziemi Świętej zdecydował się, że wynajmie łódkę, żeby popłynąć sobie po jeziorze. Właściciel łódki zada 100 USD, na co turysta ze zdziwieniem kreci głową, że to strasznie drogo.
- Wtedy właściciel łódki z dumą mówi:
- Wie pan, sam Jezus chodził po tym jeziorze pieszo.
- Turysta na to:
- Wcale się nie dziwie, przy takich cenach...

- Po ukończeniu studiów prawniczych syn proponuje ojcu (staremu prawnikowi), że zastąpi go na jeden dzień w pracy, aby ten miał wolne po tylu latach harówki. Pod koniec dnia się spotykają i syn mówi:
- To było cudowne! Pierwszy dzień w pracy, a ja zakończyłem sprawę, która ty ciągnąłeś przez ostatnie 5 lat!
- Też mogłem to zrobić już dawno temu, ale trzeba było opłacić twoje studia.

- Przychodzi baba do apteki i mówi do aptekarki, że chce kupić arsenik.
- Po co pani arsenik? - pyta aptekarz.
- Chcę otruć mojego męża, który mnie zdradza.
- Droga pani, nie mogę pani sprzedać arseniku, aby pani zabiła męża, nawet w przypadku gdy sypia z inną kobietą.
- Na to kobieta wyciąga zdjęcie na którym jej mąż kocha się z żoną aptekarza.
- Ooool - mówi aptekarz - nie wiedziałem, że ma pani receptę!

Kronika towarzyska



Fot. K. Ząbczyk

Wiesz, może starosta planuje przejąć część kompetencji prezydenta Polski, jak pensja już niemal dorównuje.

Mikołajkowy turniej siatkarski. Sobota, 6 grudnia. Na zdjęciu od lewej: radna Katarzyna Furtek-Draus, poseł Zbigniew Chmielewicz oraz wiceburmistrz Krzysztof Wójcicki.

Czekam na dom



Fot. Przytulisko Nowa Dęba

Do przytuliska w Nowej Dębie trafiła sunia. Dostała imię Sonia. Po sterylizacji i szczepieniach będzie do adopcji. Tel. 726 242 255.